



# DZIENNIK URZĘDOWY

## KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO BRZESKIEGO

LUTY

1935 R.

## T R E Ś Ć :

6. Akcja Ligi Morskiej i Kolonjalnej na terenie szkół	50
7. Wynagrodzenie nauczycieli w szkolnictwie prywatnym	“
8. Stowarzyszenia wyższej użyteczności	“
9. Przyjmowanie obligacji „Pożyczki Narodowej” na kaucje i wadja	51
10. Wypłata pensji za order „Virtuti Militari”	“
11. Opieka nad początkującymi nauczycielami praktykantami	52
12. Ankieta Komend Chorągwi Harcerskich	“
Ruch służbowy	53
Komunikaty	54
Wydawnictwa dozwolone do użytku szkolnego	57

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

O nową treść i formę obchodu imienin Marszałka — J. Łopuski	60
Na odcinku działalności T-wa Pepierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych	63
Akcja niesienia opieki najuboższej młodzieży innych szkół — T. Poźniak	64
Ze spostrzeżeń nad realizacją nowych programów w gimnazjum — J. Radwański i W. Borysiuk	66
Ze spostrzeżeń nad realizacją programów w szkołach zawodowych	67
Z oświaty pozaszkolnej	72
Kronika	73
Z wydawnictw	77

6.

**MINISTER****Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego****OKÓLNIK NR. 12.**

z dnia 19 stycznia 1935 r. (I Pol-5102/34)  
w sprawie akcji Ligi Morskiej i Kolonjalnej  
na terenie szkół.

W uzupełnieniu zarządzenia Ministerstwa z dn. 17 listopada 1933 r. Nr. I Pol-3782/33 w sprawie akcji Ligi Morskiej i Kolonjalnej na terenie szkół oraz okólnika Nr. 3 z dnia 8 stycznia 1934 r. Nr. I Pol-4235/33 w sprawie składek w szkołach — zezwalam na zakładanie Kół szkolnych Ligi Morskiej i Kolonjalnej wszędzie tam, gdzie sprawy związane z szerzeniem idei morskiej nie są przedmiotem prac realizacyjnych istniejących już organizacyj młodzieży szkolnej, — przyczem decyzja należy w każdym wypadku do dyrektora, względnie kierownika szkoły.

Zezwalam również na zorganizowanie w szkołach — w miesiącu marcu — zbiórki na rzecz „Funduszu Obrony Morskiej“ z tem, — że zbiórka powyższa winna mieć charakter dobrowolny — bez jakiegokolwiek nacisku w tej mierze ze strony personelu nauczycielskiego — a przeprowadzona przez organizację młodzieży szkolnej, będącą pod opieką nauczycieli w porozumieniu z odnośnymi ośrodkami Ligi Morskiej i Kolonjalnej, — bez obciążania technicznego aparatu administracji szkolnej.

Jednocześnie zgadzam się — w związku z przypadającą dnia 10 lutego 1935 r. 15-tą rocznicą uzyskania dostępu do morza — na przeprowadzenie we wszystkich szkołach propagandy morza polskiego, — zorganizowanej bez uszczerbku dla normalnych zajęć szkolnych.

Liga Morska i Kolonjalna porozumie się w tym względzie z właściwymi władzami szkolnymi oraz dostarczy szkołom odpowiednich materiałów propagandowych.

Minister  
(—) W. Jędrzejewicz

7.

**MINISTER****Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego****OKÓLNIK NR. 16.**

z dnia 22 stycznia 1935 r. (BP-535/35)  
w sprawie wynagrodzenia nauczycieli w szkolnictwie prywatnym lub społecznym.

Dotychczas do wiadomości Ministerstwa, że niektórzy właściciele szkół prywatnych proponują

nauczycielom przy zawieraniu umów wynagrodzenie nieraz o 50 i więcej procent niższe od norm, ustalonych na rok szkolny 1934/35 przez Międzysztowarzyszeniową Komisję Normującą warunki pracy nauczycieli i że takie umowy z powodu trudności uzyskania pracy są często zawierane.

Prócz tego pewni właściciele szkół mimo treści zawartej umowy, zgodnej ze wspomnianymi normami, często nie wypłacają wynagrodzenia przez kilka miesięcy lub też wydają skromne zaliczki, co powoduje potem długotrwałe procesy między właścicielami szkoły i nauczycielstwem, przyczyniające się do ruiny materialnej nauczycieli.

Ministerstwo stwierdza, iż pauperyzowanie rzesz nauczycielskich przez właścicieli szkół bardzo ujemnie wpływa na poziom szkół — tak pod względem nauczania, jak i pod względem wychowawczego oddziaływania. Właściciele, wypłacający głodowe pensje nauczycielom, dają do wód, iż nie posiadają dostatecznych środków dla utrzymania szkoły.

W związku z powyższem Ministerstwo poleca, aby wizytatorzy i inspektorzy szkolni przy okazji wizytowania szkół badali sprawę wynagradzania nauczycieli i robili odpowiednie wzmianki w sprawozdaniach powizytacyjnych o wysokości tych wynagrodzeń ustalonych w umowach, jako też o stopniu wywiązywania się właścicieli szkół z przyjętych na siebie w umowach zobowiązań w stosunku do nauczycieli.

Na momenty te również należy zwrócić uwagę we wnioskach, nadsyłanych Ministerstwu o nadanie uprawnień dla szkół prywatnych.

Minister  
(—) W. Jędrzejewicz

8.

**MINISTER****Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego****OKÓLNIK NR. 21.**

z dnia 4 lutego 1935 r. (I Praw-505/8/34)  
w sprawie stowarzyszeń wyższej użyteczności

Rada Ministrów, przyjmując na posiedzeniu w dniu 17 października 1932 r. projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Prawo o stowarzyszeniach, powzięła równocześnie następującą uchwałę w związku z postanowieniami art. 53:

„Stowarzyszenia wyższej użyteczności, mające za zadanie wychowanie obywatelskie, fizyczne i moralne młodzieży, podlegają w zakresie wychowawczym nadzoru Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego“.

Podając powyższą uchwałę do wiadomości, zwracam uwagę na wymienione wyżej rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 października 1932 r. Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 808), a w szczególności na postanowienia, dotyczące młodzieży szkolnej jak art. 2 i 9 oraz stowarzyszeń wyższej użyteczności (art. 46 — 56) — i proszę o nadsyłanie Ministerstwu wszelkich spostrzeżeń i wniosków w zakresie życia stowarzyszeniowego młodzieży z podkreśleniem ewentualnie specjalnych uwag o oddziałach młodzieżowych stowarzyszeń wyższej użyteczności.

Dla informacji dodaję, że do stowarzyszeń wyższej użyteczności należą dotychczas następujące stowarzyszenia: „Polski Czerwony Krzyż” (rozp. Pr. R. z 1.IX.1927, Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 688 i art. 60 prawa o stowarzyszeniach), — „Związek Straży Pożarnych” (rozp. R.M. z 28.XI.1933 r. Dz. U. R. P. Nr. 102, poz. 799 i Monitor Polski Nr. 298, poz. 331), — Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej” (rozp. R. M. z 20.I.1934 r., Dz. U. R. P. Nr. 11, poz. 90 i Monitor Polski Nr. 30, poz. 25). — „Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Akademickiej” (rozp. R. M. z 28.III.1934 r., Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 313 i Monitor Polski Nr. 91, poz. 132), — „Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych” (rozp. R. M. z 13.XI.1934 r., Dz. U. R. P. Nr. 104, poz. 427 i Monitor Polski Nr. 276, poz. 382).

Minister

(—) W. Jędrzejewicz

9.

## MINISTERSTWO

Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

OKÓLNİK NR. 17.

z dnia 28 stycznia 1935 r. (IR-584/35)

w sprawie przyjmowania obligacji 6% Pożyczki Narodowej na kaucje i wadja.

Drugosronne wyjaśnienie Ministerstwa Skarbu Ministerstwo przesyła w ślad okólnika swego Nr. 156 z dnia 25 października 1934 r. (I R-8575/34) w sprawie przyjmowania obligacji 6% Pożyczki Narodowej na kaucje i wadja.

Dyrektor Departamentu

(—) Karol Makuch

## MINISTERSTWO SKARBU

L. D. III. 19931/3/34.

16.I.1935 r.

Do

Kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej, Biura Sejmu i Senatu, Najwyższej Izby Kontroli, Prezydium Rady Ministrów, wszystkich Ministerstw.

Doszło do wiadomości Ministerstwa Skarbu, że niektóre władze państwowe robią trudności przy wymianie kaucyj wzgl. wadków w książeczkach oszczędnościowych, złożonych po dniu 28 września 1933 r. na obligacje 6% Pożyczki Narodowej, traktując te książeczki jako papery wartościowe.

Celem usunięcia takiego stanu rzeczy Ministerstwo Skarbu prosi o wydanie stosownych zarządzeń, aby książeczki oszczędnościowe były w tych przypadkach traktowane narówni z gotówką, a zatem podlegały wymianie na obligacje Pożyczki Narodowej.

Przy tej sposobności Ministerstwo Skarbu zauważa, że ograniczenia, zawarte w okólniku wyżej powołanym, nie mają zastosowania w przypadkach zamiany obligacji pożyczek państwowych wylosowanych. W omawianych przypadkach na uzupełnienie kaucji w związku z wycofaniem (zrealizowaniem) obligacji wylosowanych mogą być przyjmowane również obligacje Pożyczki Narodowej.

Naczelnik Wydziału

(—) Dr. Bielak

10.

## MINISTERSTWO SKARBU

L. D. 17378/3/34.

29.X.1934 r.

Do wszystkich Izb Skarbowych oraz Urzędu Wojewódzkiego (Wydział Skarbowy) w Katowicach.

Ministerstwo Skarbu zawiadamia, że pensja orderowa, przypadająca kawalerom „Virtuti Militari” za rok 1935 ma być wypłacona jednorazowo w pełnej wysokości w terminie począwszy od 2 stycznia 1935 r. na zasadach ustalonych zarządzeniem z dn. 4 marca 1929 r. L.D. VII.313 z 2 z tem jednak odchyleniem, że pensja ta przypadająca kawalerom, zatrudnionym wprawdzie w instytucjach wojskowych, ale nie będącym w

czynnej służbie wojskowej, nie będzie nadal wypłacana przez właściwe władze wojskowe, jak to dotychczas miało miejsce, lecz przez kasy Urzędów Skarbowych na podstawie wykazów, do których będą wymienieni wyżej uprawnieni włączani.

Władze wojskowe będą zatem nadal wypłacały pensję orderową tylko osobom, będącym w czynnej służbie wojskowej, natomiast wszystkim innym kasy Urzędów Skarbowych.

Dyrektor Departamentu  
(—) Nowak

## MINISTERSTWO

### Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

Dn. 14.XI.1934 r. N I R=9034/34.

#### Wypłata pensji za order „Virtuti Militari“ z rok 1935.

Powyzsze zarządzenie Ministerstwa Skarbu przesyła się do wiadomości z zaznaczeniem, że okólnik Min. Skarbu N.D. VII.313/2 z dn. 4.III.1929 r. został podany do wiadomości w dn. 12.III.1929 r. za Nr. I R=3002/29.

Naczelnik Wydziału  
(—) A. Nowak

11.

## KURATORJUM

### Okręgu Szkolnego Brzeskiego

#### OKÓLNIK Nr. 38/34.

Dnia 28 stycznia 1935 r. Nr. II=1620/35.

#### w sprawie opieki nad początkującymi nauczycielami praktykantami.

Nawiązując do okólnika tutejszego Nr. 38/34 z dnia 19-go grudnia 1934 r. (II=36769/34) w wymienionej sprawie, wyjaśniam, iż odnosi się on jedynie do kandydatów, odbywających praktykę przedegzaminową na nauczycieli szkół średnich, bez względu na to, czy odbywają ją na terenie szkół średnich, czy też w myśl okólnika Ministerstwa W. R. i O. P. Nr. 115 z dnia 9 lipca 1932 r. (II S=5396/32 Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z 1932 r. Nr. 5, poz. 55) na terenie szkół powszechnych najwyższego stopnia organizacyjnego.

W razie, gdy praktyka przedegzaminowa odbywa się w najwyższych klasach (V, VI, VII) szkoły powszechnej, kierownikiem specjalnym dydaktycznym praktykanta jest kierownik danej szkoły powszechnej, kierownikiem zaś bezpośrednim — Inspektor, względnie Podinspektor szkolny. Kierownicy ci winni — w razie możliwości lokalnych — dać praktykantowi sposobność zapozna-

nia się z organizacją nauczania i wychowania również w gimnazjum.

W związku z częścią cyt. okólnika Nr. 38/34, omawiającą obowiązki kierowników praktyki, nadmieniam, iż szkolenie praktykantów odbywać się winno w ścisłym porozumieniu z Kierownikami Ognisk metodycznych na terenie Okręgu, z którymi kierownicy praktyki powinni pozostawać w stałym kontakcie. W odniesieniu do kandydatów, odbywających praktykę przedegzaminową w zakresie nauczania ćwiczeń cielskich, kierownicy porozumiewać się będą z Instruktorem Wychowania Fizycznego Kuratorjum O. S. Brzeskiego.

Równocześnie podaje do wiadomości wykaz Ognisk metodycznych w Okręgu oraz nazwiska ich kierowników:

1. Ognisko metodyczne j. polskiego w Białymstoku (państw. gimn. A. Jabłonowskiej) — kierowniczka p. Jadwiga Szumska;
2. Ognisko metodyczne fizyki w Białymstoku (państw. gimn. Marszałka J. Piłsudskiego) — kierownik p. Teofil Czarnecki;
3. Ognisko metodyczne biologii w Brześciu n.B. (państw. gimn. im. R. Traugutta) — kierownik p. prof. Jan Radomski.

Za Kuratora Okręgu Szkolnego  
Naczelnik Wydziału  
(—) M. Winiarski

12.

## KURATORJUM

### Okręgu Szkolnego Brzeskiego

Dnia 13.II.1935 r. N O=3981/35.

#### Ankieta Komend Chorągwi Harcerskich.

Przychylając się do prośby komend Chorągwi Harcerskich, Kuratorjum podaje do wiadomości odezwę do nauczycielstwa oraz wzór ankiety i poleca p. p. Inspektorom Szkolnym, Dyrekcjom i Kierownictwom szkół w Okręgu zebrane ankiety przesłać w drodze służbowej do Kuratorjum w terminie do dnia 20 marca r.b.

Za Kuratora  
Naczelnik Wydziału  
(—) J. Lubojacki

Do

Harcerki i Harcerzy, pracujących w zawodzie nauczycielskim w Okręgu Szkolnym Brzeskim.

#### ODEZWA.

Druhny i Druhowie, którzy jako nauczyciele macie możność realizować ideały harcerskie w pracy nad przygotowaniem młodego pokolenia do ofiarnej obywatelskiej służby Polsce, apelujemy do Was, byście nabyte w harcerstwie umiejętności i sprawności oddać chcieli wychowywanej przez się

bie młodzieży, organizując życie i pracę samowychowawczą w gromadach zachowowych i drużynach harcerskich.

Praca ta wymaga żywego związku z organizacją, wymiany myśli oraz doświadczeń w bratnim gronie harcerskim i nie może być podejmowana bez porozumiewania się z terytorjalnymi władzami harcerskimi. Zechćcie tedy, Druhny i Druhowie, którzy nie jesteście obecnie z organizacją związani, wypełnić ankietę według podanego niżej wzoru i złożyć ją do 10 marca r.b. swojej przełożonej władzy szkolnej, która przez Kuratorjum prześle ją do odpowiedniej komendy chorągwi.

Drogę tę zalecamy dlatego, że władze szkolne, którym leży na sercu rozwój harcerstwa, tem skuteczniej będą mogły z organizacją Z. H. P. współdziałać, gdy będą wiedzieć, kto w Okręgu ma dane do wzięcia udziału w csewizywie harcerskiej na młodzież.

Czuwaj!

*Komendy Chorągwi  
Harcerek i Harcerzy, działające na ob-  
szarze Okręgu Szkolnego Brzeskiego.*

ANKIETA.

1. Imię i nazwisko.
2. Wiek.
3. Adres.
4. Wstąpiłem do harcerstwa (data, miejscowość i nazwa drużyny).

5. Stopień młodzieży (młodzik-ochotniczka, wywiadowca-pionierka, ćwik-samarytanka, harcerz orli-przewodniczka, harcerz (rka) Rzeczypospolitej).
6. Stopień instruktorski (podharcistrz (yni), harcistrz (yni)).
7. Funkcje pełnione (chronologicznie—jaka funkcja, miejsce i czas pełnienia).
8. Odbyte obozy harcerskie (chronologicznie — rodzaj obozu, miejsce i czas trwania, pełniona w nim funkcja).
9. Odbyte kursy harcerskie (jak wyżej).
10. Odbyte harcerskie kursy nauczycielskie (jak wyżej).
11. Obecny stosunek do Z. H. P. (udział w jednostce org. — przykład: koresp. gromada starszo-harcerska — działającej na innym obszarze — jakiej i gdzie, urlop, poza organizacją).
12. Stanowisko służbowe (kierownicze, nauczycielskie, etatowe, praktyka bezpłatna).
13. Czy w miejscu służby są warunki do podjęcia pracy harcerskiej? Jeżeli nie — dlaczego? (charakterystyka środowiska, warunki i okoliczności natury osobistej).
14. Czy istnieją możliwości wzięcia udziału w wakacyjnych obozach i kursach harcerskich? (dla nawiązania bliższego kontaktu z dzisiejszą pracą).

podpis

Miejscowość i data

U w a g a Odpowiedzi należy numerować ściśle według NN  
pytań i podawać tylko treść aktualną.

## Ruch służbowy.

W Kuratorjum O. S. B.:

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 25 stycznia 1935 r. Nr. B.P.-38476/34 mianował p. *Matjana Winiarskiego*, wizytatora szkół i p. o. racelnika wydziału, *naczelnikiem wydziału w Kuratorjum Okr. Szk. Brzeskiego* z dniem 1.II.1935 r.

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 29 stycznia 1935 r. Nr. B.P.-1513/35 przyznał w drodze awansu p. *Stanisławowi Petrajtisowi*, podreferendarzowi w Kuratorjum Okr. Szk. Brzeskiego, uposażenie zasadnicze według grupy VII-ej z dniem 1.II.1935 r.

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 29 stycznia 1935 r. Nr. B.P.-1609/35 przyznał w drodze awansu p. *Antoninie Sokolowskiej*, pomocnikowi kancelaryjnemu w Kuratorjum Okr. Szk. Brzeskiego, uposażenie zasadnicze według grupy IX-ej z dniem 1.II.1935 r.

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 29 stycznia 1935 r. Nr. B.P.-2138/35 przyznał w drodze awansu p. *Franciszkowi Antoszczukowi*, prowizorycznemu woźnemu w Kuratorjum Okr. Szk. Brzeskiego, uposażenie zasadnicze według grupy XI-ej z dniem 1.II.1935 r.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Brzeskiego zaangażowało p. *Jadwigę Januszkiewiczównę* w charakterze kontraktowego pracownika kancelaryjnego z dniem 1 października 1934 r.

W Inspektoratach szkolnych:

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 29.I.1935 r. Nr. B.P.-1255/35 przyznał w drodze awansu p. *Benedyktowi Bartnickiemu*, *prow. inspektorowi szkolnemu* na cbwód szkolny piński w Pińsku uposażenie zasadnicze według grupy VII-ej z dniem 1.I.1935 r.

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 29 stycznia 1935 r. Nr. B.P.-1254/35 przyznał w drodze awansu p. *Franciszkowi Filipczukowi*, *prow. podinspektorowi szkolnemu* na obwód szkolny białostocki w Białymstoku, uposażenie zasadnicze według grupy VII-ej z dniem 1.II.1935 r.

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 29.I.35 r. Nr. B.P.-1612/35 mianował p. *Jadwigę Sierzputowską*, pracownika kontraktowego w Inspektoracie Szkolnym w Białymstoku, *provizorycznym pomocnikiem kancelaryjnym* na dotychczasowym stanowisku z dniem 16.I.1935 r.

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 16.I.1935 r. Nr. B.P.-1524/35 przyznał w drodze awansu p. *Jadwidze Sierzputowskiej*, *provizorycznemu pomocnikowi kance-*

laryjnemu w Inspektoracie Szkolnym w Białymstoku, uposażenie zasadnicze według grupy X-ej z dniem 1.II.35 r.

Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 29.I.1935 r. Nr. B.P.-1625/35 przyznał w drodze awansu p. *Zofję Anyżównie*, pomocnikowi kancelaryjnemu w Inspektoracie Szkolnym w Ostrołęce, uposażenie zasadnicze według grupy X-ej z dniem 1 lutego 1935 r.

Kuratorjum Okr. Szk. Brzeskiego pismem z dnia 11 grudnia 1934 r. Nr. B.P.-35311/34 zatwierdziło umowę w sprawie stosunku służbowego z p. *Michałem Krasirskim*, kontraktowym pracownikiem w Inspektoracie Szkolnym w Ostrołęce, zatrudnionym od dnia 1 grudnia 1934 r.

#### Przeniesienia :

na własną prośbę

Kurator Okr. Szk. Brzeskiego przeniósł:

*Trojanowskiego Władysława*, nauczyciela b. Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w Prużanie, z dniem 20.I.1935 r. na równorzędne stanowisko do Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w Łomży.

*Cetnarowiczową Joannę* z Okręgu Szkolnego Krakowskiego do 7-kl. szkoły powszechnej w *Trzciannem*, obw. białostockiego, z dniem 16.I.1935 r.

*Kohlmanową Wielistawę* z 2-kl. szkoły w *Hortolu*, cbw. szkolnego kscowskiego, do 1-kl. szkoły w *Olbia* *Lackim*, obwodu koszyrskiego, z dniem 1.I.1935 r.

*Ziajonkę Władystawę* z 4-kl. szkoły w *Zabielu*, obw. łomżyńskiego, do 7-kl. szkoły Nr. 3 w *Ostrowi-Mazowieckiej*, obwodu szkoln. ostrołęckiego, z dniem 1.II.1935 r.

Kurator Okręgu Szkolnego Krakowskiego przeniósł:

*Stefanę Kosibową*, naucz. 7-kl. szkoły powszechnej w *Trzciannem*, obwodu białostockiego, z dniem 16.I.35 r. do szkoły w *Binarowej*, powiatu gorlickiego.

ze względów organizacyjnych:

Kurator Okręgu Szkolnego Brzeskiego przeniósł:

*Barową Stefanę* z 7-kl. szkoły Nr. 4 w *Brześciu* nB. do 4-kl. szkoły w *Zabielu*, obwodu łomżyńskiego, z dniem 1.II.1935 r.

dla dobra służby:

Minister W. R. i O. P. przeniósł dla dobra służby *Jana Białkego*, nauczyciela i p. o. kierownika 7-kl. szkoły

powszechnej Nr. 18 w *Poznaniu*, z dniem 15.I.1935 r. do 7-kl. szkoły powszechnej w *Wysocku*, obwodu stolin-skiego.

dobrowolne wystąpienie ze służby:

Wystąpiła ze służby *Janina Romanowska*, nauczycielka 1-kl. szkoły powszechnej w *Czachowiznie*, obwodu białostockiego, z dniem 1.I.1935 r.

Przeniesienia w stan spoczynku:

Kurator Okr. Szk. Brzeskiego przeniósł w stan spoczynku:

*Boćkównę Marję*, naucz. p. s. p. w *Janowie*, obwodu sokólskiego, z dniem 31.XII.1934 r.

*Postołównę Adolfinę*, naucz. p. s. p. w *Rozdziałowiczach*, obw. łuninieckiego, z dniem 31.I.1935 r.

*Kalichewicza Aleksęgo*, naucz. gimn. państw. im. Kr. Z. *Augusta* w *Białymstoku*, z dniem 28.II.1935 r.

#### Zwolnienia :

Minister W. R. i O. P. zwolnił ze służby państwowej pozostających w stanie nieczynnym:

*Trypusa Adama*, naucz. p. s. p. w *Ratajczycach*, obw. brzeskiego, z dniem 17.XII.34 r.

*Micelskiego Jana*, naucz. p. s. p. w *Nujnie*, obwodu koszyrskiego, z dniem 16.XII.34 r.

*Pawłowską Joannę*, naucz. p. s. p. w *Powiciu*, obw. kobryńskiego, z dniem 6.I.35 r.

*Szymańskiego Dyonizego*, naucz. p. s. p. w *Hancewiczach*, obw. łuninieckiego, z dniem 9.I.35 r.

#### Zmarli :

*Rekantówna Brucha*, stała naucz. 7-kl. szkoły powszechnej Nr. 3 w *Ostrowi-Mazowieckiej*, obwodu białostockiego, dnia 6.I.1935 r.

*Sidorówna Emilja*, stała nauczycielka 3-kl. szk. powszechnej w *Zalasiu*, obwodu ostrołęckiego, dnia 27.XII.34.

#### SPROSTOWANIE.

*Baracki Leon*, nauczyciel gimn. państw. im. kr. Zyg. *Augusta* w *Białymstoku*, w dniu 11 listopada 1934 r. został odznaczony „Złotym Krzyżem Zasługi” a nie „Srebrnym Krzyżem Zasługi”, jak mylnie podano.

## Komunikaty.

### Zwolnienie od opłat na kursach wędrownych.

Kuratorjum wyjaśnia, że zarządzenie Ministerstwa z dnia 14 grudnia 1932 r. Nr. III N G 4842/32 w sprawie zwolnienia od opłaty szkolnej uczenic kursów wędrownych, podane do wiadomości i stosowania (Dz. Urz. Kuratorjum Nr. 1 z 1933 r., poz. 4), obowiązuje nadal aż do odwołania z tą zmianą, że zwolnienia te dotyczą opłaty, przewidzianej w Dziale VI, lit. B. pkt. p. okólnika Ministerstwa Nr. 86 z dnia 14 czerwca 1934 r. (IR-4545/34) o opłatach szkolnych w

szkołach zawodowych (Dziennik Urz. Kuratorjum Nr. 7 z 1934 r., poz. 54).

### Zmiana nazwy szkoły zawodowej.

Kuratorjum komunikuje, iż Trzyletniej Szkole Zawodowej Żeńskiej Krawiecko-bielizniarskiej stopnia niższego w *Bielsku-Podlaskim* zmieniło nazwę na „Prywatną Trzyletnią Szkołę Zawodową Żeńską Krawiecko-bielizniarską pod wezwaniem św. Teresy od Dzieciątka Jezus w *Bielsku-Podlaskim*.”

### Konkurs na studia w Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie na rok 1935/36.

Niniejszem ogłasza się konkurs na studia w Instytucie Pedagogiki Specjalnej, przygotowującym nauczycieli do pracy w szkołach specjalnych dla dzieci anormalnych: głuchoniemych, niewidomych, umysłowo upośledzonych i moralnie zaniedbanych.

O przyjęcie do Instytutu mogą się ubiegać ustaleny nauczyciele publicznych szkół powszechnych, posiadający:

- 1) pełne kwalifikacje nauczycielskie,
- 2) najwyżej 35 lat życia,
- 3) dobrą opinię o pracy.

Kandydaci po ukończeniu kursu będą obowiązani do pracy nauczycielskiej w szkołach specjalnych, wskazanych przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przez najmniej w ciągu trzech lat.

Nauczyciele, korzystający z płatnego urlopu dla studjów, którzy po ukończeniu studjów nie wywiążą się z własnej winy z przyjętego obowiązku 3-letniej pracy w szkołach specjalnych, będą obowiązani do zwrotu rocznego uposażenia.

Pierwszeństwo w przyjęciu na studia w Instytucie mają nauczyciele, posiadający znajomość jednego z obcych języków oraz ci, którzy odbyli praktykę nauczycielską w szkołach specjalnych.

Podania o przyjęcie do Instytutu należy wnosić do Ministerstwa W.R. i O.P. w drodze służbowej najpóźniej do dnia 1 kwietnia 1935 r., dołączając do nich:

- 1) własnoręczny opis życia i pracy dotychczasowej,
- 2) metrykę urodzenia,
- 3) dokumenty, stwierdzające czas i rodzaj pracy oraz opinię o pracy,
- 4) świadectwa z odbytych studjów w oryginałach,
- 5) dwie nienaklejone fotografie z własnoręcznym, czytelnym podpisem,
- 6) deklarację, zobowiązującą do trzyletniej pracy w szkołach specjalnych, wskazanych przez Ministerstwo W.R. i O.P.

Bezpośrednio przelóżona władza służbowa dołączy wyciąg z wykazu stanu służby i kwalifikacyjnego oraz szczegółową opinię o kandydacie. W podaniu winien kandydat wyraźnie określić, w jakim kierunku zamierza specjalizować się w związku z 4-ema działami, podanymi w 1-ym ustępie niniejszego konkursu.

O ostatecznym przyjęciu do Instytutu decydować będzie kollokwjum, które odbędzie się dnia 21 czerwca 1935 r. (godz. 8 rano w Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie (Al. Ujazdowskie 20), a polegające na pracy pisemnej i zreferowaniu przez kandydata jednej ze wskazanych poniżej książek (stosownie do wyboru przez kandydata):

- 1) Joteyko J. — Jedność szkolnictwa ze stanowiska psychologii i potrzeb społecznych. Warszawa, „Nasza Księgarnia“, 1930 r.
- 2) Rowid H. — Szkoła twórcza. Gebethner i Wolff, 1926.
- 3) Devey J. — Szkoła a dziecko. Warszawa, Książnica-Atlas (bez daty).
- 4) “ — Moje pedagogiczne credo. Warszawa, Książnica-Atlas (bez daty).

Jednocześnie przy kollokwjum tem kandydaci będą obowiązani wykazać się znajomością anatomji i fizjologii człowieka w zakresie podręcznika J. Sosnowskiego.

Kandydaci, dopuszczeni do egzaminu wstępnego, poddani będą na miejscu badaniu lekarskiemu dla stwierdzenia, czy stan ich zdrowia pozwoli im na studia.

Kandydaci, których egzamin wypadnie pomyslnie, będą przyjęci do Instytutu, o czem nastąpi osobne zawiadomienie w ciągu miesiąca lipca.

Wobec ograniczenia liczby urlopów płatnych na studia, kandydaci zechcą zaznaczyć w podaniach, czy reflektują na otrzymanie na studia urlopu za zwrotem kosztów zastępstwa (bez rozłożenia na raty), względnie bezpłatnego.

Podania kandydatów Inspektoraty Szkolne prześlą do Kuratorów do dnia 12 kwietnia 1935 r.

Kuratorja Okręgów Szkolnych (Wydział Oświecenia Publicznego w Katowicach) zaś skierują je przy wykazach, zawierających wyciągi z podań kandydatów z podziałem na następujące rubryki: 1) L.p., 2) Nazwisko i imię, wiek, wyznanie, stan cywilny, 3) Stanowisko służbowe i miejsce pracy, 4) Ilość lat pracy, 5) Kwalifikacje, 6) Znajomość jęz. obcego i jakiego, 7) Krótki wyciąg z ogólnej opinji o pracy, 8) Wniosek Kuratorjum, 9) Uwagi — do Ministerstwa W.R. i O.P. z odpowiednimi wnioskami, opinją o pracy, uzdolnieniach ogólnych i pedagogicznych kandydatów najpóźniej do dnia 30 kwietnia 1935 r.

Sluchaczy Instytutu obowiązują opłaty przewidziane zarządzeniem Ministra W.R. i O. P. z dnia 3 lipca 1934 r. Nr. IR-4700/34 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 6—7 z dnia 31 lipca 1934 r., poz. 94).

W żadnym wypadku nie będą przyjęci na kurs kandydaci, którzy nie uregulowali całkowicie swych zobowiązań finansowych z tytułu poprzednich studjów, t. j. nie spłacili dotychczas należności za udzielone im urlopy płatne za zwrotem kosztów zastępstwa.

### Termin egzaminów na nauczycieli szkół średnich.

Komisja egzaminów państwowych w Wilnie na nauczycieli szkół średnich podaje do wiadomości, że egzaminy państwowe na nauczycieli szkół średnich w okresie egzaminacyjnym wiosennym b. r. rozpoczną się dnia 25 maja b. r. Kandydaci, dopuszczeni do egzaminu w myśl § 12 rozp. Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 9 października 1924 r. Dz. Urzęd. Nr. 18, poz. 185, którzy pragną przystąpić doń w tym okresie, winni zgłosić się pisemnie do Komisji egzaminacyjnej w terminie do 9 maja b. r., składając jednocześnie opłatę zł. 75.

Rozkład i terminy egzaminów będą podane do wiadomości interesowanych drogą ogłoszenia w lokalu Komisji egzaminacyjnej (uniwersytet, ul. Uniwersytecka 3, II p.).

### Wyniki akcji na powodzian.

Kurator Okręgu Szkolnego Brzeskiego, jako Przewodniczący Okręgowego Komitetu Nauczycielskiego, przekazał Poleskiemu Komitetowi Wojewódzkiemu Pomocy Ofiarom Powodzi w dniu 13.II.1935 r., już po zakończeniu akcji zbiórkowej, kwotę zł. 502 gr. 20, złożoną przez urzędników administracji szkolnej i nauczycielstwo Okręgu Szkolnego Brzeskiego na rzecz powodzian.

Łącznie z poprzednimi wpłatami przez cały czas zbiórki została przekazana kwota zł. 23329,59.

### Film „Zew Trombity“.

Kuratorjum zwraca uwagę Dyrekcyj i Kierownictw szkół na film „Zew Trombity“, jako specjalnie nadający się do wyświetlania dla młodzieży szkolnej.

Film ten otrzymał na Komisji Oceny Filmów przy Ministerstwie W. R. i O. P. kwalifikację „kształcący“. Obrazuje on w sposób przystępny i artystyczny życie Huculszczyzny, jej obyczaje, obrządki i krajobraz.

### Rocznik Sportowy.

Ukazał się, wydany przez Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego, „Rocznik Sportowy“. Kuratorjum zwraca uwagę nauczycielstwa ćwiczeń cielesnych na powyższe wydawnictwo, będące swego rodzaju encyklopedją sportu w Polsce. Adres administracji: Warszawa, Wilcza 32—14. Cena 13 zł., może być płatna w 4 miesięcznych ratach.

### Podręcznik dla instruktorów szkół rolniczych.

Nauczycielstwu, biorącemu udział w pracy społecznej na wsi, zaleca się nabycie książki p. t. „Organizowanie drobnych gospodarstw wiejskich“ — praktyczny podręcznik dla instruktorów szkół rolniczych i rolników praktyków — w opracowaniu inż. Wojciecha Chmieleckiego, inż. Edwarda Bairda i insp. Bolesława Składzińskiego.

Praca wydana została przez Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. — Centralny Komitet do spraw organizacji Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. — Warszawa, ul. Koterswa Rolnictw i Reform Rolnych.

Książka jest do nabycia w cenie zł. 4.50 w handlu księgarskim, zaś dla szkół i instruktorów po ulgowej cenie zł. 2.50 za egzemplarz oraz z przesyłką w biurze Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. — Warszawa, ul. Kopernika 1. 30.

### Konkurs „Kuźni Młodych“.

Na tle dotychczasowych imprez, propagujących czytelnictwo, wyróżnia się dodatnio inicjatywa czasopisma Młodzieży Szkolnej „Kuźnia Młodych“, które w numerze styczniowym ogłosiło wielki konkurs propagandowy czytelnictwa wśród młodzieży szkolnej. Konkurs przewiduje trzy działy. I. dla organizacji szkolnych (jak drużyny narcerskie, zespoły Straży Przedniej, kółka polonistyczne, Szkolne Komitety Redakcyjne „Kuźni Młodych“) na zorganizowanie „wieczoru“ („poranku“) dyskusyjnego o czytelnictwie wśród młodzieży, II. dział literacki p. t. „Reminiscencje z lektury“ wszelkiego rodzaju, III. Plebiscyt na 10 najpiękniejszych książek polskich (5 z okresu przedwojennego, 5 z czasów niepodległości).



Dzięki tak pomyślanemu konkursowi, zapewniony jest w nim czynny udział szerokich mas młodzieży; ci, którzy posiadają zdolności organizacyjne, z zapałem zajmą się organizowaniem wieczoru dyskusyjnego, inni znów — o zainteresowaniach literackich — będą mieli szerokie pole do popisu, pisząc o swych wrażeniach z przeczytanych książek, a wszyscy napewno wezmą udział w plebisycie.

### Wydawnictwa dozwolone do użytku szkolnego.\*)

Ministerstwo W.R. i O.P. uznało następujące wydawnictwa i środki naukowe za dozwolone do użytku szkolnego:

#### I. Podręczniki:

Meine Fibel. Für die erste Abteilung der Volksschulen. Nakład Państwowego Wydawnictwa książek szkolnych. Lwów, 1935 — dla uczniów szkół z niemieckim językiem nauczania (Nr. IPr.-1855/34).

Nowa historia biblijna diecezjalna. Poznań. Skład główny: Księgarnia Spółki Pedagogicznej. 1931 — dla uczniów szkół średnich. (Nr. IPr.-3692/34).

Nowy Katechizm diecezjalny. Poznań. Skład główny: Księgarnia Spółki Pedagogicznej. 1933 — dla uczniów szkół średnich. (Nr. IPr.-3692/34).

#### II. Wydania autorów:

Wells H. G. The Country of the Blind and other Stories. W opracowaniu Dr. A. Kreuzera i S. Stamma, z przedmową Dr. Romana Dyboskiego, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. Biblioteczka Angielska Z. 1. Nakładem Książnicy-Atlas. Lwów—Warszawa, 1932 — jako lekturę uzupełniającą, dozwoloną dla uczniów klasy VII i VIII szkoły średniej ogólnokształcącej. (Nr. IPr.-1591/32).

#### III. Wydawnictwa pomocnicze:

Hryniewiecki Bolesław Prof. Dr. i Kobendza Roman Adj. Dr. Przewodnik po ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa, 1932. Nakładem Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Warszawskiego — jako książkę pomocniczą dla nauczycieli szkół powszechnych. (Nr. IPr.-3848/33).

Mikułowski - Pomorski J. Uprawa ziemniaków. Wydanie 2. Wydawnictwo Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Warszawa, 1932 — jako broszurę pomocniczą dla nauczycieli szkół powszechnych. (Nr. IPr.-9084/31).

Turkowski K. Uprawa buraka pastewnego. Wydawnictwo Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Warszawa — jako broszurę pomocniczą dla nauczycieli szkół powszechnych oraz dla uczniów wyższych klas szkół powszechnych. (Nr. IPr.-9084/31).

Turova J. Wychów kur. Wydawnictwo Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Warszawa — jako broszurę pomocniczą dla nauczycieli szkół powszechnych oraz dla uczniów wyższych klas szkół powszechnych. (I Pr.-9084/31).

Zabłocka Ir. Wychów królików. Wydawnictwo Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Warszawa — jako broszu-

rę pomocniczą dla nauczycieli szkół powszechnych oraz dla uczniów wyższych klas szkół powszechnych. (IPr.-9084/31)

Zebrowska W. Wychów prosiąt. Wydawnictwo Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Warszawa — jako broszurę pomocniczą dla nauczycieli szkół powszechnych oraz dla uczniów wyższych klas szkół powszechnych. (IPr.-9084/31)

#### IV. Środki naukowe:

Stożeczne królewskie miasto Kraków w połowie XVII wieku na podstawie dostarczonych dokumentów, planów dotychczas opracowanych, monografii, zabytków, historii m. Krakowa i objaśnień przez d-ra Adama Chmiela — wykonał i narysował Jan Gumowski. 1933 — za środek naukowy dozwolony do szkół wszelkich typów. (Nr. IPr.-952/33)

#### V. Książki do bibliotek:

Adolph Witold. Dzień w mrowisku. Biblioteka Szkoły Powszechnej Nr. 54. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych we Lwowie. Lwów, 1933 — dla uczniów wyższych klas szkoły powszechnej. (Nr. IPr.-124/34).

Balicki St. Chłopcy. Szkice z życia szkoły. Lwów, Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych, 1933 — do bibliotek zakładów kształcenia nauczycieli oraz do bibliotek nauczycielskich. (Nr. IPr.-84/33).

Beaumarchais. Wesele Figara. Przełożył i wstępem opatrzył T. Żeleński (Boy). Wydanie nowe. Warszawa. Biblioteka Boy'a — dla młodzieży wyższych klas szkół średnich. (Nr. IPr.-423/33).

Biliński J. Marsz, marsz, Dąbrowski. Biblioteka szkoły powszechnej. Z cyklu: Wojsko polskie Nr. 43. Nakład Państwowego Wydawnictwa książek szkolnych. Lwów, 1933 — dla młodzieży od lat 11 do 15 (Nr. IPr.-3177/33).

Chrzanowski B. Wybrzeże. Biblioteka szkoły powszechnej. Z cyklu: Co wiesz o Polsce. Nr. 92. Nakład Państwowego Wydawnictwa książek szkolnych. Lwów, 1932 r. — dla młodzieży od lat 11 do 15. (Nr. IPr.-1488/34).

Buyno - Arctowa M. Wakacje w Zalesiu. Wydanie 3. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa, 1934 — dla młodzieży od lat 11 do 15 (Nr. IPr.-4407/33).

Daudet Alf. Piękna Niwernianka. (Dzieje starej berlinki i jej załogi). Przełożyła Wł. Wielińska. Biblioteka książek błękitnych. Nr. 160. Skład gł. w Księgarni Nowości. Warszawa — dla młodzieży od lat 11 do 15. (Nr. IPr.-216/34).

Dembowski Jan. Mowa zwierząt. Biblioteka Szkoły Powszechnej Nr. 62. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych we Lwowie. Lwów, 1933 — dla młodzieży klas V — VII szkół powszechnych. (Nr. IPr.-132/34).

Duchowicz Bronisław. Dawniejsze i nowoczesne oświecenie. Biblioteka Szkoły Powszechnej Nr. 14. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Lwów, 1933 — dla uczniów wyższych klas szkół powszechnych (Nr. IPr.-1038/33).

Fischer Ad. Wojciech Boroń. Biblioteka szkoły powszechnej. Z cyklu: Uroda polskiej wsi Nr. 99. Nakładem Państwowego Wydawnictwa książek szkolnych. Lwów, 1934 — dla dzieci od lat 9 do 11. (Nr. IPr.-1496/34).

\*) Przedruk z Dziennika Urzędowego Min. W. R. i O. P. N 10 z 1934 r.

- Gąsiorowski W. (Wiesław Sclavus). Orleńta. Wybór wojskowych powieści napoleońskich. Wydanie 2. Wydawnictwo Domu Książki Polskiej. Warszawa, 1934— dla młodzieży od lat 11 do 15. (Nr. I Pr.-2262/34).
- Gąsiorowski W. Pigularz. Powieść. Wydanie 4. Wydawnictwo Domu Książki Polskiej. Warszawa, 1935 — dla młodzieży od lat 15. (Nr. I Pr.-317/33).
- Gąsiorowski W. Rok 1809. Powieść historyczna w opracowaniu dla młodzieży. Wydanie 3. Wydawnictwo Stowarzyszenia Pracowników Księgarskich. Warszawa, 1926 — dla dzieci od lat 11. (Nr. I Pr.-4150/33).
- Gutsche J. Narodziny gazety. Biblioteka szkoły powszechnej Nr. 23. Z cyklu: Przedmioty mówią. Nakładem Państwowego Wydawnictwa książek szkolnych. Lwów, 1933—dla młodzieży od lat 11 do 15. (Nr. I Pr.-1432/33).
- Horoch - Lieslowa J. Naprzelaj przez świat. Wydawnictwo M. Arcta. Warszawa, 1934 — dla młodzieży od lat 11 do 15. (Nr. I Pr.-4405/33).
- Januszevska H. Ele-Mele-Dudki. Wydawnictwo Towarzystwa Wydawniczego „Bluszcz”. Warszawa — dla dzieci od lat 7 do 9. (Nr. I Pr.-3115/33).
- Januszevska H. Jawor-jawor. Wydawnictwo Towarzystwa Wydawniczego „Bluszcz”, Warszawa — dla dzieci od lat 7 do 9. (Nr. I Pr.-3116/33).
- Januszevska H. Z góry na Mazury. Bajki Mazowieckie. Wydawnictwo Towarzystwa Wydawniczego „Bluszcz”. Warszawa — dla dzieci od lat 7 do 9. (Nr. I Pr.-3114/33).
- Januszevska M. Małpka i krabik. Bajki japońskie. Biblioteka książek różowych. Nr. 121. Wydawnictwo księgarni wydawniczej „Polska Zjednoczona”. Warszawa — dla dzieci od lat 9 do 11. (Nr. I Pr.-2380/32).
- Kari M. Królowa róż. Biblioteka książek błękitnych. Tom 15. Skład główny w Księgarni Nowości. Warszawa — dla młodzieży od lat 11 do 15. (Nr. I Pr.-201/34).
- Korczaek J. Feralny tydzień. Opowiadania. Wydanie 2. Wydawnictwo J. Mortkowicza. Warszawa, 1930 — do bibliotek w zakładach kształcenia nauczycieli oraz do bibliotek nauczycielskich. (Nr. I Pr.-9326/31).
- Kraśny Jan A. Alarm gazowy. Biblioteka Szkoły Powszechnej Nr. 73. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Lwów, 1933 — dla uczniów wyższych klas szkół powszechnych. (Nr. I Pr.-139/34).
- Krokowski Tadeusz. Kuźnia olbrzymów. Biblioteka Szkoły Powszechnej Nr. 41. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Lwów, 1933 — dla uczniów wyższych klas szkół powszechnych. (Nr. I Pr.-3168/33).
- Królińska J. Opowieść o zegarze. Biblioteka Szkoły Powszechnej. Z cyklu: „Przedmioty mówią”. Nr. 100. Nakład Państwowego Wydawnictwa książek szkolnych. Lwów, 1934 — dla dzieci od lat 9 do 11. (Nr. i Pr.-1497/34).
- Krzemieniecka L. Spotkały się dwie Marysie. Biblioteka książek różowych. Warszawa — dla dzieci od lat 7 do 9. (Nr. I Pr.-4723/32).
- Kubala L. Odzyskanie Warszawy. Wydawnictwo Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska”. Warszawa — dla młodzieży od lat 14. (Nr. I Pr.-4530/324).
- Lassar - Cohn. Chemja w życiu codziennem. Przekład z XII wyd. w oprac. Dr. M. Dominikiewicza. Biblioteka Wiedzy. Tom II. Nakładem Firmy Trzeska, Ewert i Michalski. Warszawa — do bibliotek nauczycielskich dla nauczycieli szkół ogólnokształcących. (Nr. I Pr.-1592/33).
- Laurecki Piotr. Chemja czarodziejska. Biblioteka Szkoły Powszechnej Nr. 29. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Lwów, 1933 — dla uczniów klas wyższych szkół powszechnych. (Nr. I Pr.-1424/33).
- Lazarówna F. Krzysztof Kolumb. Biblioteka książek błękitnych. Nr. 132 i 133. Warszawa. Nakładem księgarni wydawniczej „Polska Zjednoczona” — dla młodzieży od lat 11 do 15. (Nr. I Pr.-4344/32).
- Lewicka Anna. Nieprawdopodobna historia. Biblioteka książek różowych. Nr. 169. Warszawa — dla dzieci od lat 9 do 11. (Nr. I Pr.-2282/34).
- Malewska H. Wiosna grecka. Wydawnictwo Głównej Księgarni Wojskowej. Warszawa, 1933 — dla młodzieży od lat 11 do 15. (Nr. I Pr.-3/33).
- Marlicz J. Łowcy przygód. Powieść. Wydawnictwo Księgarni św. Wojciecha. Poznań — dla młodzieży od lat 12 do 15. (Nr. I Pr.-789/33).
- Perelenz - Łukasiewicz R. Telefoniści baterji. Biblioteka Szkoły Powszechnej. Z cyklu: Wojsko polskie Nr. 87. Nakład Państwowego Wydawnictwa książek szkolnych. Lwów, 1933 — dla młodzieży od lat 11 do 15. (Nr. I Pr.-1400/34).
- Moszyńska J. Trzej narciarze. Biblioteka książek błękitnych. Nr. Nr. 168 i 169 — dla młodzieży od lat 11 do 15. (Nr. I Pr.-1580/34).
- Nałkowska Z. Między zwierzętami. Nakład Państwowego Wydawnictwa książek szkolnych. Lwów, 1934 — dla młodzieży od lat 15. (Nr. I Pr.-1405/34).
- Olechowicki G. W krainie reniferów i fjordów — Szwecja i Norwegja. Biblioteka Szkoły Powszechnej. Z cyklu: Geografja i podróże. Nr. 89. Nakład Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Lwów, 1934 — dla dzieci od lat 11 do 15. (Nr. I Pr.-1395/34).
- Orliński B. Moje wrażenia z lotu do Tokio. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Lwów, 1934 — dla młodzieży od lat 11 do 15. (Nr. I Pr.-159/34).
- Pieśń o Rolandzie. Wedle rękopisu oxfordzkiego w opracowaniu Józefa Bedier, przełożył i wstępem opatrzył T. Żeleński (Boy). Biblioteka Boy'a. Warszawa — dla młodzieży od lat 15. (Nr. I Pr.-4736/32).
- Potemkowska W. Koniczyna. Tom II. Wydawnictwo Księgarni M. Lisowskiej. Warszawa — dla młodzieży od lat 12 do 15. (Nr. I Pr.-106/34).
- Przyborowski W. Młodzi gwardziści. Powieść z oblężenia Warszawy przez Prusaków w roku 1794. Wydawnictwo Domu Książki Polskiej. Warszawa, 1935 — dla dzieci od lat 11 do 15. (Nr. I Pr.-4114/34).

Roszko Paweł. O wojnie gazowej. Biblioteka Szkoły Powszechnej Nr. 64. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Lwów, 1933 — dla uczniów wyższych klas szkół powszechnych. (Nr. I Pr.-141/34).

Rydel L. Ferenike i Pejsidoros. Opowieść kulturalno-obyczajowa na tle igrzysk olimpijskich. Wydanie 2. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Lwów, 1934 — dla młodzieży od lat 11 do 15. (Nr. I Pr.-3914/34).

Siebe J. Z Sianek Górnych w mury miejskie. Przetłumaczyła S. Rawska. Biblioteka książek błękitnych. Nr. 150. Warszawa, 1933 — dla dzieci lat 11 — 15 (Nr. I Pr.-3214/33).

Sław - Góralik Cz. Leguńskie historie. Warszawa, 1934 — dla dzieci lat 11—15. (Nr. I Pr.-440/34)

Słowikowska Stanisława. Potwory świata roślinnego. Biblioteka Szkoły Powszechnej Nr. 42. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych we Lwowie. Lwów, 1933 — dla uczniów wyższych klas szkoły powszechnej. (Nr. I Pr.-3176/33).

Sokołowski Jan Bogumił. Obrazki z życia ptaków w zimie. Biblioteka Szkoły Powszechnej Nr. 58. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych we Lwowie. Lwów, 1933 — dla uczniów wyższych

klas szkoły powszechnej. (Nr. I Pr.-133/34).

Staff L. Dzień duszy. Wydanie 5. Wydawnictwo J. Mortkowicza. Warszawa — Kraków — dla młodzieży od lat 15. (Nr. II-11249/31).

Staff L. Michał Anioł. Wielcy ludzie. Biblioteka życiorysów. Tom I. Nakład Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Lwów, 1934 — dla młodzieży od lat 15. (Nr. I Pr.-1336/34).

Staff L. Ucho igielne. Wydanie 4. Wydawnictwo J. Mortkowicza. Warszawa, 1931 — dla młodzieży od lat 15. (Nr. I Pr.-9331/34).

Szaferowa J. Brzoza. Nakładem Księgarni Św. Wojciecha. Poznań, 1933 — do bibliotek uczniowskich (głównie dla klasy VI szkoły powszechnej w związku z programem nauczania). (Nr. I Pr.-782/33).

Szelburg - Zarembina E. Dzieci miasta. Poezje. Wydawnictwo B-ci Drapczyńskich. Warszawa, 1935 — dla młodzieży od lat 11 do 15. (Nr. II Pr.-9720/34).

Szelburg - Zarembina E. Marysina służba. Wydanie 2. Wydawnictwo „Naszej Księgarni”. Warszawa, 1933 — dla dzieci lat 8—11. (Nr. I Pr.-1574/33).

Zaruski M. Na bezdrożach tatrzańskich. Wyliczki, wrażenia i opisy. Wydanie 2. Nakład Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Lwów, 1934 — dla dzieci od lat 11 do 15. (Nr. I Pr.-87/34).

# CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Poświęcona pracy nauczycielstwa w szkole i poza szkołą.

JANUSZ ŁOPUSKI,

## O nową treść i formę obchodu imienin Marszałka.\*)

Jesteśmy w przededniu 19 marca. Jak co roku, młodzież szkolna składać będzie hołd Józefowi Piłsudskiemu — Bohaterowi, Wodzowi, Wychowawcy.

Czy pójdziemy utartymi drogami? Czy wyłącznie i powszechnie stosowany dotychczas sposób obchodzenia imienin Marszałka będzie „wiernie“ zachowany? Jakże się przedstawia rzeczywiste oblicze dotychczasowych obchodów w świetle uznanych postulatów wychowawczych?

Doświadczenie pedagogów stwierdza doniosłą rolę kultu wielkich ludzi w wychowaniu młodzieży, pożądaný skutek wychowawczy staje się jednak wtedy tylko osiągalnym, kiedy między młodzieżą a wielkim człowiekiem wytworzył się taki stosunek uczuciowy, że składanie mu hołdu staje się wewnętrzną potrzebą. Każdy dzień życia szkolnego dostarczy wielu okazji do odpowiednich zabiegów wychowawczych — jedynym z bardziej skutecznych mogą być obchody urządzone przez młodzież ku czci wielkiego człowieka.

Osoba czczona przedstawia pewien ideał, jakim wychowawca pragnie możliwie najsilniej zasugerować młodzieży. „Świadomość, że dana idea jest wspólna większej ilości osobników — wzmacnia jej siłę sugestywną. Sam fakt zebrania się w jednym miejscu licznej gromady ludzi, podobnie myślących i czujących, umacnia wiarę jednostki, zaś pewne zewnętrzne formy, wyrażające symboliczne idee i uczucia, wymowniej i

sugestywniej oddziałują na psychikę masy, niż argumenty rozumowe\*\*). W powyższym uzasadnieniu stosowania obchodów w wychowaniu państwowem młodzieży powraca przypomniana na wstępie konieczność uczuciowego zbliżenia między człowiekiem kultu, a młodzieżą (świadomość powszechności uczucia oraz nadanie mu pewnych form zewnętrznych wywiera wpływ sugestywny — oto siła uzasadnienia).

Dotychczas stosowaną formą uroczystości była „akademja“, treścią istotną — bierny częstokroć stosunek ogółu młodzieży, ulegającej z rezygnacją narzuconej atmosferze patosu, deklamacji. Nie było miejsca, ni formy na objawienie prawdziwego uczucia, przeciwnie — stygło ono częstokroć i popiełało pod naporem dręczącej nudy\*\*\*) — tak rozumiałej dla dzisiejszej młodzieży, rozmiłowanej w aktywnem stanowisku (sporty) i swobodnej atmosferze, a ujętej w rygor dwugodzinny „odsiadywania“ akademji. W cytowanym artykule stwierdza J. Ostrowski: „W dzisiejszych akademjach-koncertach zebrani dzielą się bardzo zdecydowanie na dwie grupy: aktorów czynnych, oraz bezczynną, bierną i wskutek tego krytycznie nastawioną publiczność. Ten podział, który jest atakowany nawet w nowoczesnym teatrze, utrzymuje się w obchodach, które właśnie powinny porwać cały tłum i cały tłum zrobić aktorami“.

Wydział Wykonawczy Okręgu Brzeskiego „Straży Przedniej“, uznając fakt, że w omawianem zagadnieniu głos młodzieży nie mogą być pominięte, rozpiisał odpowiednią ankietę do zespołów S. P. w 11 ośrodkach Okręgu. Uczestnicy S. P. przeprowadzili rozmowy ze swymi kolegami, przesłając materiał, ilustrujący punkt widzenia młodzieży. Zśród prawie jednomyślnie

\*) Od Redakcji. Artykułu niniejszego nie należy uważać za gotowy wzór do naśladowania, a tembardziej nie trzeba stosować go żywcem bez liczenia się z warunkami szkoły przy urządzeniu obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego. Jest pomysły raczej jako pewna możliwość wprowadzenia odmiennych — niż stosowano dotychczas — i skuteczniejszych form, odpowiadających bardziej psychice młodzieży i jej potrzebom, a przez to nie wykluczających innych, mających w danych warunkach szanse właściwego pod względem wychowawczym ujęcia form obchodu.

\*\*\*) Jerzy Ostrowski. Obchody i uroczystości jako czynnik wychowania państwowego. „Zręb“ nr. 2(18).

\*\*\*) Patrz: Okólnik Kuratorjum O.S.B. N 34 z dn. 3 grudnia 1934 (Dziennik Urzędowy Kuratorjum O.S.B. 1934, grudzień, str. 636).

nej krytyki dotychczasowych form obchodu imienin Marszałka cytuję w dosłownym brzmieniu zdecydowaną ocenę tego, co było: „Częste akademie ku czci żyjących, czy też nieżyjących Bohaterów narodowych wytworzyły pewien niezmienny szablon, w/g którego są one zwykle urządzone. Uroczystość taka nie może się obyć bez „wspaniałej“ mowy o nucie pogrzebowo-bankietowej, musi się krzyknąć trzy razy: „niech żyje!“, wysłuchać muzyki, deklamacji i... odejść z zadowoleniem, że to już koniec. Mowa jest często napełniona frazesami, nieraz trwa zgorą godzinę. Potem deklamacje: wierszyki Konopnickiej, albo inne bardzo patriotyczne, wreszcie muzyka i na tem przebieg „wielkiego święta“ zwykle się kończy. Takie „uroczystości“ są nienaturalne.

W innym uczestniku ankiety takie echa budzi szkolny obchód: „... był i już go niema. Zostały niezbyt dobre wspomnienia. Jak zwykle bowiem obchód był pod znakiem „akademii“. Sądziłem, że już raz nareszcie zerwie się z tego rodzaju imprezami. Tymczasem nie. Przebieg taki znany—prelegent wyrecytował rzeczy tak dobrze znane. Zasadniczo referat był dobry i bardzo starannie opracowany, sam fakt jednak, że po raz dziesiąty podaje się nam tę samą treść w co raz nowiej szacie musi przyprawić biednego ucznia o straszliwe nudę. Na zakończenie musi (przynajmniej w naszym gimnazjum) orkiestra odegrać „kwiaty polskie“. I faktycznie odegrała! Szósta już zrędu akademja jest urozmaicana „kwiatkami“. Czas skończyć z takimi akademjami! Trzeba nam dać coś, coby zostawiło wrażenie, wryło się w uczucia. Przecież kiedy są imieniny Marszałka nie powinniśmy się nudzić i ulegać smutnym nastrojom. Niech obchód ten będzie naprawdę radosnym i pogodnym. Prawdziwe imieniny...“

Głosy młodzieży nie poprzestają na krytyce, dają one obfity materiał pozytywny, który uwzględniam, podając poniżej projekty nowych sposobów obchodzenia imienin Marszałka.

Imieniny Człowieka wielkich czynów obchodzi młodzież pod znakiem czynu społecznego. Józef Piłsudski przestaje być dalekim wzorem, o którym słyzy się w referacie, zbliża się przez naśladowanie praktyczne. Walory wychowawcze będzie miał każdy etap, wiodący do zrealizowania zamierzonego czynu (planowość w pracy społecznej, wytrwała realizacja zamierzeń, harmonja między głoszoną zasadą czynu obywatelskiego, a dniem poprzednim ucznia), efekt końcowy będzie darem imienninowym dla Solenizanta (szczery odruch w dniu imienin osób bliskich), będzie jednocześnie skierowaniem uczuć na pewną zupełnie konkretną akcję, co zdecydowanie zabezpieczy od rozdźwięku mię-

dzy słyszanemi w dniu imienin słowami, a rzeczywistością, pozbawioną realnej treści i polegającą w najlepszym razie na krótkotrwałem pobudzeniu sentymentu.

Prace, poprzedzające efekt końcowy czynu społecznego, będą miarowem narastaniem aktywnego ustosunkowania się do uroczystości. Przykład: młodzież rzuca hasło: „niema w dniu imienin Marszałka głodnego dziecka w naszym mieście!“ Co najmniej na 2 tygodnie przed 19 marca trzeba zacząć realizację zamierzenia. Każdą z uczniów obiera sobie ulicę, na której przeprowadza ewidencję biednych dzieci, wiele jest do zrobienia w szkole: dekorowanie sali, w której odbędzie się wspólny podwieczorek biednych dzieci, zbieranie składek, lub lepiej ofiar w naturze, podział funkcij związanych z rolą gospodarzy, lista kolegów, którzy do siebie proszą ubogie dziecko na obiad. Tłem wszystkich zabiegów — imieniny Marszałka, ich dzień spotka młodzież w roli aktorów, nie biernych widzów uroczystości. Podobnie ma się rzecz z planowanem ofiarowaniem biblioteczeki dla świetlicy strzeleckiej, wysłaniem książek i czasopism młodzieży polskiej zagranicą, lub przesłaniem podręczników dla szkół powszechnych, któremi się klasy danego zakładu opiekują.\*)

Obok przygotowań zbiorowego czynu społecznego niezawodnem wprowadzeniem całej gromady szkolnej w nastrój aktywności będzie organizowanie wystawy. Planuje się wystawę dostatecznie wcześniej, następuje okres gromadzenia eksponatów: dzieła literackie Marszałka i o Marszałku, portrety i fotografie, przedstawiające różne fragmeny z życia Wodza, wycinki z pism (imienninowe numery Gazety Polskiej z lat ostatnich), układanie i wypisywanie tekstów, które posłużą do objaśnienia poszczególnych eksponatów. Wychowawcy pomogą tak ugrupować materiał, aby młodzież każdego poziomu rozwojowego miała na wystawie swój „pawilon“, specjalnie do niej przemawiający. Dzięki wystawie imieniny nie będą faktem jednego dnia, lecz przeżyciem, utrwalaniem i pogłębianiem stopniowo, w miarę narastania prac, związanych z wystawą. Wystawa ukończona na dzień 19 marca będzie nietylko interesującym materiałem instrukcyjnym, ale przede wszystkim bodźcem aktywnego samopoczucia młodzieży, spędzającej dzień imienin pośród efektu swych poczynań, tak istotnie związanych z osobą Solenizanta.

Moment wychowawczy uświadamiania sobie przez młodzież dorobku prac obywatelsko-państwowych, pogłębiającego „wiarę we własne

\*) „Straż Przednia“ warszawska zwróciła się do Kuratorium o wskazanie szkół powszechnych w Okręgu, do których mogłaby przestać na dzień Imienin Marszałka dary,

siły narodu“, wzmacniającego „uzasadniczą dumę narodową“, wytwarzającego „państwowo-twórcze dyspepcyje“ podkreśla z naciskiem cytowany okólnik Kuratorjum O.S.B. z dn. 3 grudnia 1934 r. Pominiecie tej wzmacniającej retro-spekcji w formach obchodu imienin Marszałka pozbawia wychowawcę znakomicie konstruktywnego środka wychowywania dzielnych, aktywnych, ufnych w swe siły obywateli Państwa.

Charakter obchodu musi ulec zasadniczej zmianie — jej linja kierunkowa: zerwać z dominiującym tonem uroczystego patosu, przekreślić obrzędowość obchodu, uczynić 19 marca dniem spędzonym przez młodzież w atmosferze radośnej swobody i naturalności, jaka zwykła towarzyszyć miłym sercu uroczystościom rodzinnym imienin ukochanej osoby. Młodzież starsza potrafiła z biedą wyrozumować nikłe usprawiedliwienie różnicy, jaka zachodziła między nastrojeniem imienin Marszałka, a imienin „prawdziwych“ obchodzonych w rodzinie, młodzi natomiast porównywali bez zastrzeżeń — nie potrzeba dodawać, jak bardzo na niekorzyść obchodu szkolnego wypadają te porównania.

Najmłodsze dzieci zbierają się w dniu imienin Marszałka w swojej szkole (nie w dusznej, natłoczonej sali, gdzie się „odprawia“ impreza sceniczna), otrzymują łakocie, bawią się w ulubione gry, śpiewają wspólnie znane piosenki, między którymi znajdzie się napewno pieśń legionowa, żołnierska, pod kierunkiem nauczyciela w sposób swobodny reasumują swoje wiadomości o Marszałku, uzupełniają krótkimi zdaniami mi wychowawcy, wybiegają na dziedzińcu, aby puszczać baloniki z napisem „L.O.P.R. naszej szkoły — Panu Marszałkowi“. Jeśli warunki pozwolą na to, udostępnienie dzieciom obecności na krótkim choćby filmie (np. groteski rysunkowe, budzące tak serdeczny zachwyt) będzie w godzinach poobiednich radosnym ukoronowaniem najmilszego dnia w roku, jakim się staną prawdziwe imieniny Marszałka. Efekt taki uważam za piękny sukces wychowawczy.

Uroczyste nabożeństwa i uroczyste akademje, jako dwa często wyłączone punkty programu, niezawsze wypełniały serca zbiorowem przeżyciem, nie stwarzały atmosfery szczerego, naturalnego entuzjazmu dla żywego Człowieka.

Ideał czczony w Józefie Piłsudskim sprowadza z wysokości portretu i patetycznego słowa prosto między młodzież, nie starannie wyreżyserowana impreza muzyczno-wokalna, lecz szczerłość i powszechność przeżyć, towarzyszących zbiorowej akcji, jaka odpowiada istotnym zainteresowaniom młodzieży. J. Ostrowski proponuje wypełnić dzień imienin Marszałka realizowaną ideą obrony kraju. W rytm marszu na defiladzie hufca P. W., w rytm gromadnych po-

kazów sportowych i wojskowych zabijają serca młodzieży, żywem uczuciem entuzjazmu dla Twórcy i Wodza żołnierzy nowej Polski.

W szkole pogłębia przeżycia każdy fragment wystawy. Niema referatu, niema nawet tych krótkich, błyskotliwych przemówień, które mają „na poziomy“ wynosić odczucia młodzieży w czasie akademji, a w rezultacie są o tyle tolerowane przez osąd młodych, o ile krótkie i potoczyste. Jeśli młodzież, mająca specjalne zainteresowania ideologiczne, chce tego dnia rozważać — niech zorganizuje wieczór dyskusyjny, dobierając interesujące zagadnienie społeczno-obywatelskie, które w życiu lub wskazaniach Marszałka znajduje normy swego rozwiązania, a kładąc zasadniczy nacisk nie na zagajenie dyskusji (łatwo zamienić je w normatywne przemówienie), lecz na jej przebieg i ukoronowanie dojszczem do zbiorowych przekonań — szczerze wpływających z postawy dyskutującej młodzieży. Wieczór dyskusyjny nie może być żadną mąsówką, na którą wypada, albo co gorsza trzeba przyjąć, musi on gromadzić wyłącznie szczerze zainteresowanych.

Nie należy się niepokoić, że zrywając z tradycją akademji, pozbawiamy młodzież przeżyć estetycznych. Wiele dla nich miejsca w naszym projekcie, mimo, że przekreślamy słowo aktor i widz, znosimy dystans między widownią i sceną, nadając imprezie charakter wieczoru świetlicowego, którego treść stanowi akcja zbiorowa i wspólna zabawa, chóralny śpiew, inscenizacja zbiorowa. Jeśli zajdzie potrzeba obsadzenia pewnych ról, wymagających przygotowania — ich wykonawcy zgłaszają się z gromady, niczem nie dając znać, iż są aktorami wybranymi. Rola ich będzie podobna do roli przodowników uroczystości dożynkowych, w których zbiorowa akcja i chóralny śpiew, będąc treścią zasadniczą, wytwarza nastrój powszechnego wesela i entuzjazmu.

Wieczór świetlicowy „Marszałek w poezji“, pieśni i muzyce“ zbierze wkrąg symbolizowanego ogniska całą młodzież, przodownik-konferensjer kieruje wykonaniem, którego aktorami jest cała grupa. Zapowiedzi konferensjera są krótkie, stanowią spoidła myślowe całości, polegającej na chóralnym śpiewie, zbiorowej deklamacji i partjach, odegraných przez orkiestrę szkolną.

Na wzór Francji, świętującej rocznicę zburzenia Bastylji śpiewem i tańcami na publicznych placach, młodzież chce nastroje swoje manifestować szeroko — proponuje organizowanie międzyszkolnego „korowodu legionowego“ na

\* Krupiński Apolinary, „Pieśń o Józefie Piłsudskim“ (antologja, zawierająca wiele materiału).

ulicach miasta: zbiorowy pochód młodzieży ze śpiewem, muzyką, z lampionami, symboliczne postacie legjonowe, ucieszne figury 10 wrogów, prowadzonych przez 1 legjonistę do niewoli, grubby, dorosły niemiec, rozbrajany przez ucznia-niedorosłka-peowiaka — oto godna przygotowania impreza. Przytoczony projekt jest jaskrawym protestem przeciw nastrojowi patetyczno-pogrzebowemu, jaki przywarł w spuściznie po obchodach z czasu niewoli do święta dumy i radości — do imienin Wodza mocarstwowej Polski.

Młodzież ma dość biernej roli, nie pociąga jej postawa krytyka, analizującego cudze produkcje, męczy się w krzesłach widzów, chce aktywnie manifestować swoje uczucia, nie mające nic wspólnego z obowiązującym nastrojem akademii.

„Prawdziwych“ imienin chce dziewczynka

III kl. szkoły powsz., która z laurką i kwiatami wybiera się do Warszawy składać osobiście życzenia „Dziadkowi“; „prawdziwych“ imienin chce uczeń VII kl. gimnazjum, projektujący „kolorówód legjonowy“.

W atmosferze „prawdziwych“ imienin okrzepnie w młodzieży dzisiejszej Polski uczucie „dumy, siły, majestatyczności i radosnego tworzenia“\*).

Pracę nad nową formą i treścią obchodu imienin Marszałka należy uważać za pilną, jeśli nie chcemy trwać w stanie złudnego mniemania, że obchody dotychczasowe były walnym zabiegiem wychowania państwowego.

Do uczuć i czynów obywatelskich rozpłomi młodzież radosna, zbiorowa akcja, ujęta w nowe, naturalne i swobodne formy.

M. W.

## Na odcinku działalności

### Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

W dniu 31 stycznia b. r. wyniósł rezultat akcji na rzecz T-wa P.B.P.S.P. kwotę 155.69% zł. Efekt to bardzo poważny, ale mniejszy niż spodziewany.

Oznacza on bowiem realizację 43,2% zamiarów tegorocznych we wszystkich szkołach powszechnych, zamiast oczekiwanych 60%.

Analiza miesięcznych wpływów wykazuje stały spadek jeśli nie wysiłków, to wyników naszej akcji.

Gdy w październiku ub. r. zdołaliśmy zdobyć 49.000.—zł., to listopad przyniósł już tylko 38.000 zł., grudzień mimo dziesięciu dni ferijnych jeszcze 36.000 zł., styczeń zaś niewiele więcej ponad połowę dorobku grudniowego, bo zaledwie 19.759 zł.

Prawda, że na styczeń przypadły dalsze 14 dni sezonu martwego spowodu zimowych ferij, ale może spadek efektów finansowych nie byłby tak znaczny, gdybyśmy wyzyskali wszystkie możliwości jasełkowo-karnawałowo-imprezowe oraz znaczkowe.

Również zawiodła akcja znaczkowa na świadectwa szkolne.

W pierwszym półroczu ubiegłego roku szkolnego uzyskaliśmy z tej akcji bezmała 12000 zł., w bieżącym zaś roku, t. j. w drugim roku naszego działania, zdołaliśmy po dzień 31 stycznia uzyskać zaledwie 7135 zł., z czego w grudniu 2785 zł., a w styczniu 4350 zł.

Jakże ten rezultat wygląda w świetle liczb?

Mamy w Okręgu przeszło 320.000 dzieci i młodzieży we wszystkich typach szkół, powinniśmy zatem zdobyć za znaczki na świadectwa 32.000 zł., przy uwzględnieniu zaś nawet 25% najbiedniejszej dziatwy ewentualnie zwolnionej od kupna znaczka, minimalny rezultat powinien wynosić 24.000 zł., wynosi natomiast 7.135 zł., t. i. 22,5 maksymalnej, a 29,7% minimalnej normy.

Z powyższych rozważań należy wysnuć wniosek, że grudzień, a zwłaszcza styczeń, to m-ce niespodziewanego i nieoczekiwanego zahamowania i spadku wyników akcji na rzecz T-wa P.B.P.S.P., to m-ce zastoju i cofania się, a nie rozwoju.

Sygnalizując to niepokojące zjawisko, Okręgowy Zarząd zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich czynników, współdziałających z T-wem dla zdobycia funduszków na rozbudowę szkolnictwa powszechnego, o wzmocnienie natężenia i tempa pracy celem umożliwienia 100% realizowania tegorocznych zamierzeń.

Jeszcze nie jest zapóźno!

Umieszczone niżej zestawienie finansowe obrazuje wyniki, osiągnięte po dzień 31 stycznia b. r. tak w całym Okręgu, jak w poszczególnych województwach i obwodach.

Proszę zwrócić szczególniejszą uwagę na procenty realizowanych zamierzeń.

\*) Ostrowski.

L. p.	O b w ó d	W p ł y n ę ł o z ł o t y c h						Lokata w/g zrealizowanych %/% zamierzeń	
		Za pośrednictwem szkolnictwa						W województwach	W okręgu
		powszechnego		średniego		zawodowego			
			zrealizow. % zamierz.		zrealizow. % zamierz.		zrealizow. % zamierz.		
1	Brześć n/B.	15952	44,3					Kobryń	Kobryń
2	Drohiczyn	7596	54,2					Stolin	Stolin
3	Kamień-Kosz.	3621	45,2					Drohiczyn	Drohiczyn
4	Kobryń	13017	92,9					Prużana	Prużana
5	Kosów-Pol.	3541	44,2					Kamień-Kosz.	Sokółka
6	Łuniniec	4459	37,1					Brześć n/B.	Kamień K.
7	Pińsk	8780	43,9					Kosów	Brześć n.B.
8	Prużana	5425	49,3					Pińsk	Kosów pol.
9	Stolin	7031	70,3					Łuniniec	Białystok
									Pińsk
	Polesie	69422	53	4007	28	1324	14		Bielsk
									Ostrołęka
									Łuniniec
									Łomża
1	Białystok	21145	44					Sokółka	
2	Bielsk-Podl.	11487	41					Białystok	
3	Łomża	12141	30,3					Bielsk-Podl.	
4	Ostrołęka	13358	38,2					Ostrołęka	
5	Sokółka	8405	46,7					Łomża	
	Białostockie	66536	40	8368	43	1515	20,3		
	OKRĄG	135958	46,5	12375	35,5	2839	17,2		

U w a g a : Sumy przechodnie wynoszą  
4.525 zł., wpływ ogólny wynosi  
zatem 155.697 zł., t. j. 43,2%.

T. POŹNIAK.

## Akcja niesienia opieki

najuboższej dziatwie szkół powszechnych przez młodzież  
innych szkół.

(Kilka uwag o pierwszej fazie akcji).

Pragnąc ocenić obecną sytuację na odcinku akcji niesienia opieki moralnej i materialnej najbiedniejszej dziatwie szkół powszechnych Okręgu Szkolnego Brzeskiego przez młodzież szkół średnich. trzeba by uzgodnić się najpierw co do nazwy obecnej fazy, podjętej przez szkołę przed kilku miesiącami sprawy wychowawczej, określić obecny jej zakres i siłę rozwoju — konfrontując stan z początkowymi zamierzeniami

w tej dziedzinie — a dalej jeszcze przewidzieć dalsze możliwości jej postępu.

Jeśli chodzi o to pierwsze, t. j. o bliższe określenie fazy, w której jesteśmy w akcji pomocy najbiedniejszym dzieciom szkół powszechnych, należałoby ją nazwać pierwszą w rozumieniu nie już wstępnej pracy organizacyjnej, lecz pierwszego, że się tak wyrazić można, jej przełotu: od chwili mianowicie ruszenia jej z



miejsca wedle podstawionych na początku form organizacyjnych, do pierwszej mety, t. j. do chwili ożycia poszczególnych ogniw akcji.

Trzeba wyodrębnić w tej pierwszej fazie dwojaki zasięg akcji: 1) pomoc dzieciom szkół powszechnych, zorganizowaną w ramach naszego Okręgu Szkolnego i 2) pomoc — zorganizowaną przy pomocy Okręgu Poznańskiego.

Zorganizowanie opieki nad dźiatwą szkół powszechnych Polesia własnymi silami, t. j. przy pomocy młodzieży szkół średnich Okręgu Szkolnego Brzeskiego dokonane zostało w miesiącu wrześniu i październiku 1934 r.\*) Później — w miesiącach listopadzie i grudniu 1934 r. — akcja przybrała blisko pięciokrotnie na rozmiarach, na skutek uzyskania pomocy ze strony szkół średnich i powszechnych Okręgu Szkolnego Poznańskiego.

Okręg Poznański rzucił w podjętej akcji na front samowychowania państwowego młodzieży okręgów szkolnych Brzeskiego i Poznańskiego ofiarność tysięcznych rzesz dziecięcych i młodzieżowych 117 swych szkół średnich, oraz 296 siedmioklasowych szkół powszechnych.

Ta walna pomoc pozwoliła rozszerzyć zakres akcji poza brane początkowo w rachubę tylko dwa powiaty pograniczne Polesia (Łuniniec i Stolin), na wszystkie powiaty Polesia oraz sąsiadujące z niem trzy obwody szkolne województwa Białostockiego: Bielsk, Białystok i Sokółka.

Na początek — obustronna wymiana korespondencji i poznawanie wzajemnych pobudek działania, warunków życia i pracy szkolnej, domowej i t. d. Sama jednakowoż idea koleżeństwa, dokumentowanego czynem animowała widocznie młodzież bardzo mocno, czego najmowniejszym wyrazem było to, że ruch wysyłkowy podarków ze szkół opiekuńczych był odrazu bardzo silny i to zarówno ze szkół Brzeskiego, jak i Poznańskiego Okręgu.

Poznańskie objęło pod swoją opiekę 367 szkół powszechnych, w wymienionych wyżej powiatach naszego Okręgu. Opieka ta już w miesiącu grudniu ub. r. 1934 wyraziła się w 217 wypadkach wysłaniem podarków dla „małych przyjaciół“ (jak piszą dzieci poznańskie).

Głęboka i żywiolowa w uczuciu reakcja dźiatwy szkół, obdarowywanych już to biblioteczkami, już to podręcznikami i przyborami szkolnymi, już to wreszcie ubrankami, bielizną

i t. p., w formie serdecznych listów, podziękowań, oraz nierzadko samorzutnych wzajemnych upominków-pamiątek, stanowiły widocznie najbardziej wartościową dla młodych opiekunów satysfakcję za dokonanie zbiorowego czynu ofiarnego, bo najczęściej powodowały nieoczekiwaną, ponowną posyłkę darów.

Duży u początków podejmowanej inicjatywy zapał młodzieży z upływem tygodni i miesięcy nie ostygł, wręcz przeciwnie przybierał raczej na sile, nadając w wielu wypadkach omawianemu zjawisku wychowawczemu charakter już nie wyłącznie szkolny, ale nawet ogólnospołeczny.

Ten właśnie objaw, właściwie nawet u początków podejmowanej akcji nieprzewidywany, a świadczący niezaprzecalnie o dużej żywotności wychowawczej sprawy, ten właśnie społeczny jej charakter wystąpił szczególnie wyraźnie i prawie że natychmiast z chwilą przystąpienia do „akcji pomocy dzieciom najbiedniejszych szkół poleskich“ młodzieży szkół średnich i siedmioklasowych szkół powszechnych Okręgu Szkolnego Poznańskiego.

Z tą bowiem chwilą, gdy poczęły ożywać największe ogniwa akcji, gdy szkoły obwodu poznańskiego nawiązały nici opiekuńcze ze szkołami Pińszczyzny i Kamienia-Koszyrskiego, gdy Grudziądz skierował snop opiekuńczy na łuninieckie i stolińskie, Teruń — na Prużanę i t. d., wystąpiły na jaw wspomniane, nowe imponderabilia omawianej sprawy wychowawczej:

1. Pierwsze — to pewien przerzut sprawy wychowawczej poza szkołę — na dom i społeczeństwo. Notowane prawie z reguły zainteresowanie tych czynników akcją, powodujące czynną postawę dziękczynną rodziców szkół Kresów Poleskich względem rodziców dzieci szkół opiekuńczych (np. w tym wypadku, gdy przysłane pakiety zawierały upominki i dla rodzeństwa przedszkolnego dźiatwy szkolnej, ale też i wszędzie indziej), jest mimo wszystko pewnym czynnikiem, orjentującym społeczeństwo kresowe ku wnętrzu Kraju, orjentujące je — uczuciowo!
2. Druga rzecz ważna i pocieszająca ze stanowiska pedagogicznego — to chwalebny objaw dla zbiorowej duszy naszej dźiatwy szkolnej, wyrażający się tem, że dźiatwa w masie swej okazuje radość z nawiązania i utrzymywania łączności duchowej ze swoimi kolegami szkolnymi z przeciwległych kresów państwa, traktując sprawę podarków, jako rzecz drugorzędną, „niekonieczną“, prosząc o nieprzerywanie nawiązanej łączności, nie domagając się natomiast żadnych upominków i rewanżując się w miarę

\*) v. Sprawozd. w Dz. Urz. Kuratorjum O. S. B. Nr 1 z 1935 r., str. 25 i nast.

sił skwapliwie wzajemną wysyłką własnoręcznie sporządzanych eksponatów krajoznawczych i t. p... „Zobaczyć się z Wami chcemy i zawsze o Was pamiętać będziemy...“, piszą dzieci nasze do dzieci poznańskich.

Oba te fakty potwierdzają żywotność wychowawczą prowadzonego przez młodzież szkolną dzieła, oraz pozwalają już dziś powziąć pewną orientację co do dalszych możliwości jej rozwoju zarówno w szkole, jak i wogóle w sferze jej zasięgu wychowawczego i społecznego, wskazując wyraźnie, że na tej drodze jeden z głównych celów szkoły państwowej: wytwarzanie głębokiej i zasadniczej więzi między wszystkimi obywatelami Polski i wszystkimi jej warstwami społecznymi znajduje walny środek realizacji. Istnieje jakiś wciąż ideowy tej akcji, przystępują bowiem do niej z samoradnym akcesem szkoły powszechne zupełnie nie brane w rachubę jako opiekuńcze w zasadniczej kalkulacji organizacyjnej. Rzecz naprawdę bardzo znamienita, że to ostatnie dotyczy nawet szkół, pracujących w trudnych warunkach materialnych (np. w środowisku robotniczym).

Więź ideowo-społeczna, sprzęgająca duszę tysięcy rzesz dziecięcych dwóch kresów Kraju, stała się serdeczną własnością młodzieży szkolnej i wymaga od wychowawców liczenia się z tą okolicznością w pracy szkolnej wogóle.

Jakkolwiek sprawa posiada w swej treści pedagogicznej drgania natury ogólnowychowawczej, przemawiające dostatecznie silnie do każdego szczerego pedagoga, to jednak trzeba, żeby główny motyw wychowawczy tej akcji, t. j. jej pierwiastek wychowawczo-państwowy w stosunku do dziatwy, młodzieży i społeczeń-

stwa dorosłego, był zawsze na uwadze nauczycieli, pracujących w niesieniu opieki dziatwie szkół powszechnych, by on właśnie stanowił jeden z głównych motorów żywota tej sprawy zarówno dla osób już aktywnie w niej zaangażowanych, jak i dla tych, którzy jeszcze koleżeńskie i obywatelskie zagrzewania do niej wymagają, tak, iżby trwały i duży zapal wychowawców młodzieży zdobył dla sprawy tych wszystkich, którzy w niej współdziałać powinni, oraz to, co z tej sprawy wartościowy i skuteczny instrument wychowania obywatelsko-państwowego w danych warunkach uczynić może.

Nie chodzi o to, ażeby podawać szczegółowe wskazania, co należy dalej czynić ku pogłębieniu i rozszerzeniu akcji, bo tajemnica dalszego jej powodzenia leży nie w ilości instrukcyj, które i tak przecież musiałyby być bardzo różniczkowane, ale o rzecz zasadniczą, z której dalsze potrzebne w różnych wypadkach, pochodne metody działania same formować się będą, o wolę świadomego poprowadzenia dzieła ku celom i wynikom wychowawczym, jakie się w niem przejawiają, a które winny conajmniej w takim stopniu poruszać ideową aktywność nauczyciela-wychowawcy, w jakim powodują to w stosunku do młodzieży.

Z dnia na dzień zwiększający się zasięg akcji, liczne objawy jej dobrych skutków wychowawczych oraz ogólnie wyczuwana wśród nauczycielstwa możliwość dalszych jeszcze innych jej dobrodziejstw wychowawczych, stanowiąca jakby jej ciągle zarzewie, stanie się niezawodnie bodźcem do dalszej skutecznej pracy naszej na tym odcinku wychowawczym.

J. RADOMSKI i W. BORYSIUK.

## **Ze spostrzeżeń nad realizacją nowych programów w gimnazjum.**

### **Organizacja wycieczek przyrodniczych w kl. II gimnazjum.**

„Podstawową zasadą przy nauczaniu biologji jest takie zorganizowanie pracy szkolnej, by młodzież jaknajczęściej stykała się z przyrodą. Środkiem tego są wycieczki, zajęcia w ogrodzie i w pracowni“. Przez powyższe sformułowanie „Program“ wprowadza do nauczania biologji wycieczki w sposób kategoryczny, jako jeden z podstawowych środków nauczania. Przyrodniczy wiedzą, że jest to środek bardzo trudny. Przygotowanie i przeprowadzenie najbardziej skomplikowanej lekcji w pracowni lub w klasie nigdy nie wymaga od nauczyciela tak wielkiego nakładu energii jak przeprowadzenie dobrej wycieczki. Ale z drugiej strony wycieczka może dać taki ogrom korzyści, jakiego na lekcjach nie potrafimy nigdy osiągnąć. Nawet źle przeprowadzona wycieczka, byleby tylko związana z bieżącymi tematami nauczania przedstawia zawsze dużą

wartość. Dlatego to przy realizacji programu organizacja i metodyka wycieczek stanowią jedno z najpoważniejszych zagadnień.

Na organizację wycieczek składa się:

1. ogólny plan wycieczek na dany rok szkolny i
2. szczegółowe programy opracowywane dla każdej wycieczki osobno.

Programy szczegółowe obejmują zarówno organizację jak i stronę metodyczną wycieczek. Opracowanie planu ogólnego wymaga dobrej znajomości najbliższej okolicy pod względem biologicznym i topograficznym. Polega ono bowiem na wyborze terenów wycieczkowych, najodpowiedniejszych dla danej klasy ze względu na właściwości przyrodnicze, odległość i dostępność, w pożądanym terminach.

Poniżej podajemy taki ogólny plan wycieczek, opaco-

wany dla Brześcia w odniesieniu do II kl. gimnazjalnej. Tereny wycieczkowe w Brześciu są naogół trudno dostępne dla młodzieży, gdyż położone są one przeważnie w znacznych odległościach od szkół. Z tego powodu urządzenie częstych wycieczek jest bardzo utrudnione. Dlatego w planie ograniczamy się do pięciu koniecznych wycieczek biologicznych, z których każda obejmuje kilka tematów. Oprócz wycieczek biologicznych przewidujemy w planie trzy wycieczki gospodarcze, uważając je za bardzo pożądane; te ostatnie oznaczone są gwiazdką\*. Plan ten jest realizowany w r. b. szk. przez Brzeską Grupę Metodyczną Przyrodników. Programy wycieczek biologicznych są opracowywane zespołowo przez Grupę, a wycieczki przeprowadzane wspólnie.

*I wycieczka. Koniec sierpnia.* Teren: Zalewy ciągnące się wzdłuż prawego brzegu Muchawca od mostu kolei kowelskiej do przystani wioślarskich. Tematy do opracowania: 1) Rośliny wodne i ich przystosowania do środowiska. 2) Glony — obserwacja i zbiór materiału. 3) Oznaczenie roślin kwiatowych i badanie przystosowań do zapylania. Odległość ostatniego punktu wycieczki od najdalej położonej szkoły 4 klm. Czas poświęcony na marsz 2 godz., na pracę 3 godz.; razem 5 godz.

*II wycieczka. Koniec września.* Teren: Las sosnowy na pn.-wschód od II fortu; wydma piaszczysta oobk strzelnicy na wschód od tego fortu; podmokła olszyna i wysychająca poręba na pd. wschód od fortu; zagajnik przy folwarku Brzozówka. Tematy: 1) Rozpoznawanie drzew i krzewów (po drodze). 2) Grzyby kapeluszowe i pasożytnicze. Warunki życia, rozpoznawanie, zbiór materiału. 3) Roślinność wydmy piaszczystej — przystosowania. Porosty — warunki życia, rozpoznawanie, zbiór. 4) Mchy, paprocie, skrzypy. Warunki życia, rozpoznawanie, zbiór. 5) Las jako środowisko biologiczne. 6) Zbiór roślin kwiatowych do oznaczania. Odległość 6 km. Czas 6 godz. (3 godz. marsz, 3 godz. praca).

\**III wycieczka. Październik.* Browar „Korona“ na Ki-

jowskiem Przedmieściu: urządzenia i dane gospodarcze. Odległość 2 km. Czas 3 godz. (1+2).

\**IV wycieczka. Marzec.* Młyn parowy na ul. Szerokiej (innych zakładów przemysłu roślinnego w Brześciu niema). Urządzenia i dane gospodarcze. Odległość 1 1/2 km. Czas 2 godz.

*V wycieczka. Koniec kwietnia.* Teren: Zarośla na wałach fortecznych na pd. wschód od Twierdzy; łąki, pola uprawne i sad (p. Żukowskiego) na przedmieściu Wołynka. Tematy: 1) Rośliny wiosenne w zaroślach i na łące. 2) Rozpoznawanie zbóż. 3) Sad — kwitnienie, hodowla, urządzenia gospodarcze, szkodniki. 3) Zbiór roślin do oznaczania. Odległość 6 km. Czas 6 godz. (3 + 3).

*VI wycieczka. Połowa maja.* Folwark p. Paszkiewicz, na zachód od Przedmieścia Wołynka, oraz przyległe pola i łąki. Tematy: 1) Gospodarstwo rolne — narzędzia rolnicze, roboty polne, dane gospodarcze. 2) Obserwacja i rozpoznawanie zbóż i innych roślin uprawnych. 3) Łąka jako zbiorowisko; oznaczanie roślin. Odległość 7 km. Czas 7 godz. (3 + 4).

*VII wycieczka. Koniec maja.* Całodzienna wycieczka koleją do stacji Dubica (1 godz. podróży). Teren: terpentyniarnia w Otokach, las na wschód od stacji Dubica, w lesie torfowisko nizinne i jezioro Białe. Tematy: 1) Ekologia sosny. 2) Las jako zbiorowisko. 3) Hodowla i eksploatacja lasu, terpentyniarnia; ochrona lasu. 4) Torfowisko nizinne. 5) Roślinność jeziora. 6) Oznaczanie roślin. Odległość: 7 km. Czas 8 godz. (3 + 5).

\**VIII wycieczka. Czerwiec.* Tartak nad Muchawcem. Urządzenia techniczne i dane gospodarcze. Odległość 2 km. Czas 2 godziny. Wycieczkę tę można uzupełnić przez oznaczenie roślin spotykanych po drodze.

Niezależnie od powyższych wycieczek, które należy traktować jako obowiązujące dla wszystkich uczniów, pożądana jest w kl. II z końcem roku szkolnego wycieczka do Puszczy Białowieskiej, nieobowiązująca, ale o możliwe dużej frekwencji.

## Ze spostrzeżeń nad realizacją programów w szkołach zawodowych.

### Okręgowa konferencja kierowników Publicznych Szkół Doksztalających Zawodowych.

W dniu 10 grudnia 1934 r. odbyła się w Białymstoku Okręgowa Konferencja Kierowników Publicznych Szkół Doksztalających Zawodowych. Otworzył ją i przewodniczył Naczelnik Wydziału Kuratorjum O. S. B. inż. Cz. Knichowiecki. Referaty wygłosili: wizytator inż. A. Bachowski, kierownicy szkół: z Białegostoku L. Bernacki, z Łap A. Januszewicz oraz z Brześcia w zastępstwie kierownika szkoły inż. F. Ewertyński.

Obradowano w związku z realizacją „Tymczasowej instrukcji“, nad zagadnieniami frekwencji, organizacji nauczania w szkołach 1 i 2-oddziałowych, świetlicy i kół absolwentów. Chodziło o ustalenie warunków środowiska

uczniów oraz prac nauczyciela, i w związku z tem o wskazanie środków do usunięcia wielu braków oraz wysunięcie pewnych wytycznych, ułatwiających przeprowadzenie w szkołach wspomnianych zagadnień.

#### I.

#### FREKWENCJA.

1) Czy przyczyną złej frekwencji i spóźnień jest mistrz, czy szkoła? Niewątpliwie istnieją umotywowane przyczyny, wywołane niemożliwością wykończenia i porzucenia pracy u mistrza przed chwilą rozpoczęcia lekcji, lub na czas jej trwania, stąd częste są zjawiskami sezonowymi w różnych zawo-

dach, lub też wywołane znaczną odległością miejsca szkoły od miejsca pracy ucznia, albo też święta wyznaniowe, prze-  
ważnie jednak przyczyny spóźnień i absencji można usu-  
nąć; są to: zła wola mistrzów, nieuświadomienie mistrzów,  
niepunktualność ucznia, brak odzieży cieplej, wpływ nie-  
właściwego towarzystwa poza szkołą, brak zainteresowania  
ucznia szkołą. Można twierdzić, że na absencje i spóźnie-  
nia tej drugiej kategorii przemożny wpływ ma szkoła. I je-  
żeli z tych przyczyn jest znaczny procent absencji, to wina  
leży po stronie szkoły, jej kierownictwa i nauczycieli. Fakt,  
że wpływ szkoły na uczniów jest bardzo ograniczony z po-  
wodu małej ilości, bo zaledwie 8-miu godzin w tygodniu  
przebywania ucznia w szkole, nie może być uznany za po-  
wód do rozgrzeszenia szkoły, a raczej odwrotnie — winien  
być uznany za moment, wymagający wzmocnienia wysiłku  
w kierunku zwiększenia frekwencji, by nie zmniejszać i tak  
ograniczonego wpływu szkoły na ucznia.

2) Sposoby zwiększenia frekwencji. a) Kary. Jedynie względem mistrzów, okazujących złą wolę, winny być stosowane. Tem niemniej upra-  
wnienie podawania starostwom do ukarania grzywną mi-  
strzów winno być z całą systematycznością wykorzystywane:  
należy co miesiąc przysyłać wykaz opornych mistrzów.  
Pobłażanie w tym względzie czyni mniej skutecznym lub  
niweluje działanie wszystkich innych środków. b) Zwięk-  
szenie zainteresowania się nauczycieli absencjami uczniów i stała systematyczna kontrola oraz wywieranie nacisku moralnego na uczniów.  
Niemożliwy do tolerowania jest brak indywidualnych książek  
obecności, niesprawdzanie list na początku wykładu,  
niezadanie natychmiastowych wyjaśnień od spóźniających się  
uczniów lub przybywającego po poprzedniej absencji i t. d. c) Należyta i punktualna frekwencja nauczycieli. d) Właściwy poziom nauczania: ciekawa lekcja, prowadzona żywo,  
atrakcyjnie, korelacja nauczania z zawodem ucznia i  
życiem gospodarczym, poruszanie nowych, nieznanych uczniom  
zagadnień i wynalazków — będą środkiem najbardziej skutecznym. e) Stosowanie częste pogadanki na temat, potrzeby nauki dla rzemieślnika i  
zdobycia świadectwa oraz pogadanki o warunkach pracy  
ucznia, odwiedzanie uczniów w ich warsztatach pracy celem  
zdobycia serca ucznia — odniosą skutek pożądany. f) Świetlicowa  
praca w szkole, lecz żywa i atrakcyjna — pociąga uczniów  
i zmniejsza absencje. Konferencje z pracodawcami,  
indywidualne wywiady oraz gremjalne zebrania przy  
udziale przedstawicieli władz (starostwa, insp. pracy i t. d.),  
wpłyną na mistrzów uświadamiająco i wzbudzą poszanowanie  
dla szkoły. h) Należycie zorganizowana opieka nad absolwentami  
i kontakt z Kołami absolwentów — jako zjawisko realnej  
pomocy — pociąga młodzież.

## II.

### ORGANIZACJA NAUCZANIA W SZKOŁACH 1 i 2-KLASOWYCH DLA SZKÓŁ O ZAWODACH MIE- SZANYCH.

1. Rocznik czy grupa. Nie może być mowy o uczeniu tego samego materiału wszystkich uczniów 3 roczników, powtarzając corocznie ten sam materiał. Żaden uczeń nie może być narażony na to, by, jeżeli nie powtarza klasy z powodu niedostatecznych postępów, miał powtarzać ten sam materiał naukowy choćby 2 razy. Należy więc, celem wyzyskania czasu, uczyć w 2 grupach. W szkole 1-klasowej: podzielić uczniów na 2 grupy: 1) stopień niższy = I rocznik, 2) stopień wyższy, obejmujący II i III rocznik. Na stopniu II można wtedy uczyć w jednym roku przedmioty przepisane na kl. II, w drugim na III i t. d., za wyjątkiem rachunków oraz rysunków, gdzie można indywidualnie prowadzić klasy, stosując naukę „cichą“ i „głośną“, ewent. dobór właściwych tematów (z rysunków). W szkole 2-klasowej należy podzielić uczniów na lekcjach polskiego i korespondencji, nauki o Polsce, higieny i religii na 2 grupy: 1 — obejmującą rocznik I, i 2-gą — obejmującą roczniki II i III, ucząc w grupie II/III cyklowo, jak w szkole 1-klasowej. Na lekcjach rachunków, nauki o zawodzie i rysunków należy podzielić uczniów na grupy: 1 — techniczną, obejmującą uczniów wszystkich 3-ch roczników zawodów metalowych, drzewnych, budowlanych, ew. przyodzieżowych, oraz 2 — handlową, obejmującą uczniów wszystkich 3-ch roczników zawodów: kupców, rzeźników, piekarzy, fryzjerów, ew. przyodzieżowych, traktując naukę w tych grupach, jak w szkole 1-klasowej. Uzyskuje się przez to właściwszy dobór tematów, korelację z zawodem, a co zatem idzie — większe zainteresowanie uczniów i lepsze wyniki.

2. Dobór nauczycieli. Do nauczania w grupach, obejmujących 2 lub 3 roczniki, winien być powołany nauczyciel rutynowany o dużej praktyce pedagogicznej, zamiłowany w swym zawodzie i wybitnie pracowity. Każda lekcja bowiem w tych warunkach musi być z góry przygotowana. W szkołach 1-klasowych prócz księdza do nauki religii, należałoby mieć 3-ch nauczycieli: 1) do jęz. polskiego, korespondencji i nauki o Polsce, 2) do rachunków i nauki o zawodzie, 3) do rysunków. To ułatwi ułożenie rozkładu materiału według zasady nauki grupowej. W szkole 2-klasowej należałoby mieć 5 nauczycieli prócz katechety: 1) do jęz. polskiego może być jeden dla 2-ch grup (w innych godzinach uczy obie grupy I i II/III), 2) do rachunków i nauki o zawodzie dla grupy technicznej, 3) do rachunków i nauki o zawodzie dla grupy handlowej, 4) do rysunków dla grupy technicznej i 5) do rysunków dla grupy handlowej. Nie jest wyk'uczzone, by 3-ch nauczycieli mogło uczyć z równie dobrym pożytkiem, o ile mają właściwe przygotowanie zawodowe.

3. Cyklowość czy nauka „głośna“ i „cicha“. Przedmioty takie, jak: nauka o Polsce (krajoznawstwo i obywatelstwo), organizacja warsztatów, księgowość, materiałoznawstwo ogólne, materiałoznawstwo zawodowe, towaroznawstwo i t. d., których kurs obejmuje naukę przez jeden rok, należy przechodzić w grupie, obejmującej 2 lub 3 roczniki (j. w.), cyklowo z dwoma rocznikami. Jednocześnie w grupie o 3-ch rocznikach stosować zajęcia ciche lub głośne z pozostałym rocznikiem. Naukę

jęz. polskiego, rachunków należałoby prowadzić cicho i głośno naprzemiennie.

4. Karty instrukcyjne. Przy prowadzeniu nauki o zawodzie w szkołach mieszanych, cennem ułatwieniem mogą być t. zw. „karty instrukcyjne”. W kartach tych, opracowanych szczegółowo dla każdego zawodu, winny być podane tematy do opracowania na lekcji przez danego ucznia, wskazane dokładnie stronicie i rozdziały i t. d. podręczników, czasopism i t. p., które uczeń winien przeczytać na lekcji. Rozdając karty instrukcyjne poszczególnym uczniom wraz z odpowiednimi pomocami naukowymi, można uczyć łatwo każdego ucznia indywidualnie pod kierunkiem, nie uciekając się do cyklowości. Warunek: karty instrukcyjne w należytej ilości powinny być zawczasu staran-

nie opracowane dla każdego zawodu. W razie, gdy nauczyciel posiada karty instrukcyjne w nieodpowiedniej ilości i odczuwa brak pomocy naukowych dla każdego ucznia, winien karty instrukcyjne traktować jedynie jako pomoc naukową dla siebie i wyzyskać ją przy lekcjach z nauki o zawodzie.

5. Rozkład godzin winien uwzględniać powyższe postulaty. Biorąc pod uwagę obecnie obowiązujący 8-godzinny program nauczania, zaleca się stosować rozkład p/g poniżej podanego wzoru, przy czem należy rozłożyć lekcje możliwie na 4 dni w tygodniu (po 2 godziny dziennie), w najgorszym wypadku na 3 dni w tygodniu. O ile nie da się prowadzić dziennej szkoły, to nauka winna rozpoczynać się o godz. 16-ej, najpóźniej zaś o godz. 17-ej.

### Rozkład godzin w szkole 1-klasowej.

Naukę pobierają uczniowie wszystkich trzech lat nauki i zawodów w jednej sali jednocześnie.

Godz.	Stopień I (niższy)			Stopień II (wyższy)			U w a g i
	Klasa I (1 r. nauki)			Klasa II (2 r. nauki)		Klasa III (3 r. nauki)	
1.	$\frac{1}{2}$ godziny religja						
	$\frac{1}{2}$ godz. jęz. polski i koresp. zawodowa cicho (głośno)	$\frac{1}{2}$ godz. higiena	$\frac{1}{2}$ godz. j. polski i koresp. głośno				1 Na stopniu II. w jednym roku należy uczyć przedmioty przepisane na kl. II w drugim na III i t. d.
2.	j. polski i koresp. zawodowa głośno	jęz. polski i koresp. zawodowa głośno	jęz. polski i koresp. zawodowa głośno				2 uczy jeden nauczyciel (prócz religiji)
3.	„ cicho	nauka o Polsce (krajozn. i geogr. gosp.) głośno	nauka o Polsce (obywat. i prawo, przem.) głośno				
4.	rachunki głośno (cicho)	rachunki	rachunki (zasady kalk.)				
5.	rachunki	rachunki (zasady księgow.)	nauka o zawodzie (organiz. warszt.)				uczy 1 nauczyciel
6.	„ cicho	nauka o zawodzie (materiałozn. ogólne i podst. fizyki przemysłowej)	nauka o zawodzie (materiałozn. zawodowe)				
7.	I półrocze rys. odr. płaski	I półrocze rys. odr. przestrz.	I i II półrocze: rysunek ściśle zawodowy wzgl. pismo plak. i ubieranie wystaw dla zawod. nierys.				uczy 1 nauczyciel
8.	II półrocze kreślenie geom.	II półrocze zasad. rzutowanie i rys. zaw. wzgl. pismo plakat.					

## Rozkład godzin w szkole 2-klasowej.

Ugrupowanie uczniów na nauczanie: jęz. polskiego i koresp. zaw., nauki o Polsce, higieny i religji

Godz.	Klasa I (1 rok nauki)	Klasa II/III (2 i 3 rok nauki)	
		Klasa II	Klasa III
1	$\frac{1}{2}$ godz. religji jęz. polski i koresp. zawodowa	$\frac{1}{2}$ g o d z i n y r e l i g j a jęz. polski i koresp.	$\frac{1}{2}$ godz. higjena
2	„	„	jęz. polski i koresp. zawodowa
3	„ ciche zajęcie	nauka o Polsce (krajoznawstwo)	nauka o Polsce (obywatelstwo)

Ugrupowania ucznów na nauczanie: rachunków, nanę w zawodzie i rysunków.

	Grupa techniczna (wszystkie 3 roczniki nauczania)			Grupa handlowa (wszystkie 3 roczniki nauczania)		
	Zawody: metalowe, drzewne, budowlane i ewtl. przyodziewcze			Zawody: kupcy, rzeźnicy, piekarze, fryzjerzy i ewent. przyodziewcze		
	Stopień I (niższy)		Stopień II (wyższy)	Stopień I (niższy)	Stopień II (wyższy)	
	Klasa I (1 r. nauki)	Klasa II (2 r. nauki)	Klasa III (3 r. nauki)	Klasa I (1 r. nauki)	Klasa II (2 r. nauki)	Klasa III (3 r. nauki)
4	rachunki	rachunki	rachunki (zas. kalk.)	rachunki	rachunki	rachunki (zas. kalk.)
5	„	rachunki (księg.)	nauka o zaw. (organ. warszt.)	„	rachunki (księg.)	rachunki o zaw. (organ. warszt.)
6	„ zajęcie ciche	nauki o zaw. (materiałozn. ogólne i podstawy fizyki)	nauka o zaw. (materiałozn. zawodowe)	„ zajęcie ciche	nauka o zaw. (materiałozn. ogólne i zasady fizyki)	nauka o zawo- dzie (towaroznawstwo)
7	I półrocze: rys. odręcz. płaski	I półrocze: rys. odręczny prze- strzenny	I i II półrocze: rysunek	I półrocze: rys. odręcz. płaski	I półrocze: rys. odręcz. prze- strzenny	I i II półrocze: pismo plak. z ubieraniem
8	II półrocze: kreślenie geometr.	II półrocze: zasady rzut. i podstawy rys. zawod.	ściśle zawodowy	II półrocze kreślenie geometryczne	II półrocze: pismo plak. w zastos. do na- pisów rekl.	wystaw

## III.

## ŚWIETLICE.

1. Cel. Praca wychowawcza w szkole dokształcającej zawodowej nie jest do pomyslenia bez należytej zorganizowanej świetlicy. Głównym jej celem — wychowanie państwowe. Świetlica winna być ośrodkiem życia się to-

warzyskiego, zainteresowań kulturalnych i prac społeczno-państwowych młodzieży szkolnej.

2. Środki. Cel swój świetlica osiągnie przez:  
a) lokal — obszerny, jasny, czysty, ciepły, wywołujący miłą atmosferę, b) taką organizację prac kulturalno-oświatowych, by były one atrakcyjne, a jednocześnie dawały młodzieży całokształt interesujących ją zagadnień z dziedzi-

ny wiedzy i życia, c) organizowanie przeżyć, pozostawiających na uczestniku silny wpływ i zrozumienie, iż ma być karnym członkiem zbiorowości państwowej, d) organizowanie wycieczek wychowawczych i młodzieży.

Na terenie świetlicy winny być omawiane: a) najżywnotniejsze zagadnienia szkoły, przez co młodzież szkołę uważać będzie za swoją i silniej z nią będzie związana, b) problemy dotyczące świata pracy wogóle, ze szczególnem uwzględnieniem organizacji zawodowych oraz związków samorządowych i gospodarczych.

Świetlica winna być terenem, ześrodkowującym wszystkie organizacje uczniowskie.

W szkołach koedukacyjnych lub większych, gdzie są oddziały męskie i żeńskie, należy tworzyć świetlice koedukacyjne, wymaga to jednak baczного nadzoru i dobrej organizacji

W dyskusji poruszono sprawę trudności, napotykanych przy zakładaniu świetlic. Przedewszystkiem wskazano na 1) brak własnych lokali, 2) brak środków, 3) obojętność koncesjonariuszy. Wskazano, że należy starać się o pomoc materialną i moralną mistrzów, cechów i Izby Rzemieślniczej; w braku własnego lokalu narazie organizować na terenie lokali innych organizacji młodzieżowych, jak O.M.P., „Legjon Młodych“, Związek Strzelecki i t. d. Zbierając jednak młodzież ze szkoły dokształcającej zawodowej oddzielnie, w specjalnie dla niej przeznaczone dni i godziny, pod własnym dozorem szkoły i w obecności nauczycieli szkoły.

IV.

OPIEKA NAD ABSOLWENTAMI.

1. Konieczność opieki. Szkoła niezupełnie spełniłaby swe zadanie, gdyby nie wzięła w opiekę swych absolwentów. Związanie ucznia ze szkołą, w której przebywa 8 godzin tygodniowo w ciągu najwyżej 3-eh lat, jest bardzo słabe. Stąd zachodzi konieczna potrzeba przedłużenia wpływu szkoły na ucznia po jej ukończeniu. Opieka ta jest konieczna również ze względu na koniecz-

ność wyszukania pracy oraz ze względu na paraliżowanie destrukcyjnych wpływów środowiska, w którym żyją i pracują absolwenci szkół dokształcających. Istnienie opieki nad absolwentami zwiększa frekwencję uczniów w szkołach.

2. Koła absolwentów. Dla zrealizowania powyższych postulatów w myśl „Tymczasowej instrukcji“ winny być organizowane przy szkołach koła absolwentów. Opiekę nad kołami absolwentów winni objąć kierownicy szkół lub doświadczeni zawodowo i życiowo nauczyciele, mający u uczniów pełne zaufanie i duży wpływ. Przy kołach winny być organizowane poradnie zawodowe; do współpracy należy pozyskiwać przedstawicieli organizacji społecznych i urzędów, a do poradnictwa angażować fachowców z odnośnych dziedzin życia gospodarczego. Pozostających bez pracy absolwentów należy otoczyć szczególną opieką, organizując ich w spółki warsztatowe, w których nie należy angażować w żadnym stopniu samej szkoły lub kierowników szkół. Pracę w dziedzinie opieki nad absolwentami należy oprzeć o świetlicę oraz organizacje młodzieżowe pozaszkolne, nie dopuszczając jednak do zbyt dużego wpływu i kontaktu absolwentów z uczniami szkoły dokształcającej zawodowej. Rozwaga i ostrożność jest tu szczególnie wskazana.

3. Ewidencja. Referaty opieki nad absolwentami winny zająć się ewidencją absolwentów. Do przeprowadzenia ewidencji służyć mogą\*): a) kwestjonariusz w formie pocztówki, zaadresowanej do szkoły lub koła absolwentów; winien on zawierać: imię i nazwisko, rok ukończenia szkoły, dział zawodowy, miejscowość, zatrudnienie (pracownia obca, własna), rodzaj zajęcia, w „uwadze“ między innymi dalsze kształcenie zawodowe. Kwestjonariusz ten winni absolwenci otrzymać przy opuszczeniu szkoły z pouczeniem, że najdalej do 3-eh miesięcy mają go przesłać po wypełnieniu do szkoły; (następne — co pewien okres czasu — przesyła koło absolwentów); oraz b) karta indywidualna przechowywana stałe w szkole w/g następującego wzoru:

Nazwa szkoły .....

Statystyka absolwentów (tek)

L. p. ....

Imię i nazwisko .....

Rok ukończenia szkoły .....

Dział zawodowy .....

Miejscowość .....

Data informacji	Z a t r u d n i e n i e					Uwagi
	Przedsiębiorstwo	Rodzaj zajęcia	Dalsze kształcenie zawodowe	Zawód pokrewny	Zmiana zawodu	

Wzór powyższej ewidencji może mieć również zastosowanie w innych szkołach zawodowych rzemieślniczo-przemysł., technicznych, handlowych i rolniczych.

\* ) Według pracy P.P. Dr. Cecylji Klaftenowej, inż. St. Kowalskiego i Dr. F. Tomaszko w książce p.t. „Zagadnienia wychowawcze w szkole zawodowej“, wyd. staraniem Kuratorium O.S. Lwowskiego przez Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych.

## Z oświaty pozaszkolnej.

### Wyniki pracy oświatowo-pozaszkolnej w Okręgu Szkolnym Brzeskim w roku szkolnym 1933-34.

Rezultaty ilościowe w zakresie wybranych form oświatowych.

Bardzo poważny jest w Okręgu Szkolnym Brzeskim dorobek na odcinku pracy oświatowo-pozaszkolnej w roku szkolnym 1933-34.

Skrupulatne zewidencjonowanie i podsumowane wyniki w zakresie sześciu najważniejszych form pracy oświatowo-pozaszkolnej wykazują dorobek, który warto omówić, zapamiętać, by informować opinię publiczną o rzetelnym i bezinteresownym wysiłku pracowników oświatowych o lepsze, kulturalne jutro najszerszych warstw społecznych.

Z przytoczonych sześciu form pokolei zajmujemy się: a) kursami wieczorowymi, b) świetlicami, c) bibliotekami, d) chórami, e) zespołami teatralnymi, f) uniwersytetami powszechnymi, wzgl. niedzielnymi. Formy te, ujęte od strony liczb, innym razem potraktowane zostaną oddzielnie z naświetleniem bardziej wszechstronnem, z wyciągnięciem podstawowych wniosków i ze zwróceniem specjalnej uwagi na braki i niedociągnięcia.

#### a) Kursy wieczorowe:

Stan ilościowy tych niezastąpionych w akcji zwalczania analfabetyzmu i systematycznego kształcenia placówek oświatowych przedstawia się następująco:

- |   |        |
|---|--------|
| 1) Punktów, w których odbyły się kursy                          | 755    |
| 2) Kompletów o różnych poziomach w punktach kursów wieczorowych | 921    |
| 3) Z kursów korzystało uczestników w wieku przeważnie do 21 lat | 16570  |
| 4) Ogółem godzin pracy na kursach wieczorowych                  | 68.096 |

#### b) Świetlice:

Od roku, poprzedzającego okres sprawozdawczy, liczba świetlic w Okręgu wzrosła o blisko 100%, osiągając imponującą liczbę 1262. Ze świetlic tych korzystało 1,87% ogółu ludności w Okręgu, t.j. 41.567 osób. Liczba godzin efektywnej pracy w świetlicach wynosiła w roku sprawozdawczym 342.854.

#### c) Biblioteki:

W porównaniu ze stanem z roku 1928 liczba bibliotek i tomów książki polskiej uległa korzystnej zmianie. Na 694 punkty biblioteczne wypada w roku sprawozdawczym

261.568 tomów, z których korzysta 28.038 czytelników. Obrót książki wynosił przeciętnie 2,2 liczba wypożyczeń na czytelnika 20.

Bibliotekarze poświęcili ogółem 47.216 godzin pracy.

#### d) Chóry ludowe:

W dziale chórów ludowych jest 158 placówek samodzielnych o 3664 członkach. Na podanych 109 chórów występy notuje się 375 razy, co przeciętnie dla chóru czyni ponad 3 występy.

Również w niektórych powiatach zanotowano rejonowe i powiatowe święta pieśni. Wysiłek, włożony w pracę nad prowadzeniem chórów na terenie Okręgu, da się ująć w ramy 16.432 godzin pracy dyrygenta.

#### e) Zespoły teatralne:

Na 233 zespoły teatralne odegrano w Okręgu 642 sztuki teatralne, dając 1148 przedstawień dla 87.004 widzów. Wyjazdów odbyły zespoły 167.

Zespoły posiadają 55 scen stałych i 823 sztuki teatralne w bibliotekach.

Reżyserzy dali ogółem około 57.400 godzin pracy.

#### f) Uniwersytety powszechne i niedzielne:

Liczba tych placówek, jakkolwiek nieznaczna w roku sprawozdawczym w Okręgu, nie mniej dla wybitnej roli propagandowej i pionierskiej nie może być pominięta.

Uniwersytetów niedzielnych i powszechnych było 15, w czym uniwersytety: powszechne w Białymstoku i rolniczy w Ostrołęce zasługują na specjalne wyróżnienie.

Z omawianych powyżej placówek oświatowych korzystało w Okręgu stale 1074 uczestników, biorąc udział w 311 dniach pracy po trzy godziny zajęć przeciętnie.

Rezultaty ilościowe w zakresie innych form pracy społeczno-oświatowej.

Obok uprzednio wymienionych form oświatowych należy nadto wymienić wysiłek, włożony w roku sprawozdawczym w pracę organizacyjną społecznych.

Pobieżne tylko obliczenia w odniesieniu do najbardziej popularnych organizacji i związków młodzieżowych i dorosłych wskazują jedynie na odcinku oświatowo-pozaszkolnym, obsłużonym przeważnie przez nauczycielstwo



szkół powszechnych, około 221.328 godzin pracy.

Oddzielnie również potraktować należało by akcję domów ludowych, których w Okręgu było w roku sprawozdawczym 135 — na 27 w roku 1927, z tem jednak, że ewidencja z roku 1927 obejmuje całe województwo białostockie, a nie tylko 7 powiatów, wchodzących w skład Okręgu.

Z innych form napomknąć tylko można o akcji odczytowej, dającej np. w jednym z bardziej zorganizowanych powiatów około 1000 odczytów rocznie, dalej o akcji wycieczkowej, pracy nad 73 orkiestrami i t. p.

Przeciętne liczby mieszkańców na jedną placówkę oświatową w Okręgu:

Dla łatwiejszego zobrazowania gęstości sieci placówek oddziaływania oświatowego w Okręgu poniżej ustalimy przeciętne liczby mieszkańców na 1 placówkę oświatową w Okręgu.

I tak, kiedy na jedną publiczną szkołę powszechną wypada przeciętnie w Okręgu 1050 mieszkańców, to na:

1 kurs wieczorowy wypada 2917 mieszkańców, 1 świetlicę 1743, 1 bibliotekę 2857, 1 książkę 11,2, 1 chór ludowy 13940, 1 teatr 9453, 1 uniwersytet z wyłączeniem powiatów pozbawionych takich form 56.987, 1 dom ludowy 16315, 1 orkiestrę 29881.

Powyższe dane, w porównaniu z siecią szkół powszechnych, pozwalają na wyciągnięcie bardzo ciekawych wniosków i mogą stać się doskonałym materiałem orientacyjnym przy ustalaniu planu poczynań oświatowo-pedagogicznych.

Określony temat artykułu nie pozwala na zatrzymanie się nad kwestjami, poruszonymi w ostatnim ustępie, to też odkładając te kwestje do innego razu, zastanowimy się jeszcze nad ostatnią sprawą, a mianowicie nad podsumowaniem wyników od strony pracownika.

Rola nauczyciela szkoły powszechnej w osiągnięciu wyników na odcinku oświatowo-pedagogicznym.

Spośród ogółu pracowników społeczno-oświatowych na plan pierwszy wysuwa się nauczycielstwo szkół powszechnych, i tak: na kursach wieczorowych pracowali prawie wyłącznie nauczyciele szkół powszechnych. Na około 4300 nauczycieli zatrudnionych było na kursach 1064, to jest co czwarty w Okręgu, a w tem co trzeci na Polesiu.

W świetlicach, jako kierownicy i pracownicy, występują również przeważnie nauczyciele.

W pracy bibliotecznej 66,5% wysiłków należy do nauczyciela, w akcji chórów 86,5%, w zakresie teatru ludowego rolę reżyserów spełnia 210 nauczycieli, co stanowi 90% ogółu reżyserów i t. d.

Wysiłek nauczycielstwa zdyskontowany, przy średniej przeciętnej na osobę 6 godzin pracy tygodniowej w sezonie, a około 2 godzin poza sezonem, da w rezultacie około miliona godzin pracy społeczno-oświatowej rocznie.

Praca ta w przeliczeniu na etaty nauczycielskie dałaby 860 etatów.

Nauczycielstwo więc szkół powszechnych w Okręgu, obok normalnej pracy zawodowej, dało społeczeństwu dodatkowy wysiłek 860 sił nauczycielskich.

Sily te opłacone kosztowałyby około 1½ miliona złotych.

Wysiłek ten niewątpliwie znacznie przyspieszył proces wychowania obywatela.

Winien on być należycie społeczeństwu znany i odpowiednio rozumiany, zaś stan nauczycielski w Okręgu Szkolnym Brzeskim wyniki omawiane słusznie winien wziąć za podstawę dumy zawodowej.

E-m-s.

## Kronika

### Z prac Kuratorjum.

#### I. Z WYDZIAŁU OGÓLNEGO.

Powstały cztery grupy metodyczne nauczycieli ćwiczeń cielesnych szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich i szkół zawodowych, a mianowicie:

1. Grupa białostocka, obejmująca ośrodki: Białystok, Bielsk-Podl., Hajnówka, Grajewo, Różanystok i Wyszki-Mazowieckie.

2. Grupa brzeska, obejmująca ośrodki: Brześć n.B., Pruzana, Kosów, Kobryń i Drohiczyn n.B.
3. Grupa łomżyńska, obejmująca ośrodki: Łomża, Ostrołęka i Ostrów-Mazowiecka.
4. Grupa pińska, obejmująca ośrodki: Pińsk i Luniniec.

Rejonowe konferencje nauczycieli ćwiczeń cielesnych.

W lutym odbyły się rejonowe konferencje nauczycieli ćwiczeń cielesnych gimnazjów, seminarjów i szkół zawo-

wych w Białymstoku (21), Brześciu n.B. (23) i Łomży (26). Tematem konferencji była — prócz lekcji i pokazów — realizacja nowego programu ćwiczeń cielesnych i zagadnienia sportu w szkole.

## II. ZE SZKOLNICTWA POWSZECHNEGO.

### Konferencja inspektorów szkolnych.

W dniach 25 i 26 lutego b. r. odbędzie się w lokalu państw. gimnazjum im. R. Traugutta w Brześciu n.B. konferencja inspektorów szkolnych, na której zostaną między innymi omówione zagadnienia drugoroczności (stan, tendencje rozwojowe, przyczyny, skutki, zapobieganie), oraz bibliotek uczniowskich i czytelnictwa w szkołach powszechnych (znaczenie, stan ilościowy i jakościowy bibliotek, zaopatrywanie i uzupełnianie, wybór książek, stan czytelnictwa, kierowanie czytelnictwem, ewidencja i kontrola czytelnictwa).

## III. ZE SZKOLNICTWA ŚREDNIEGO OGÓLNO-KSZTAŁCĄCEGO

W miesiącu lutym 1935 r. odbędą się rejonowe konferencje:

1. Brzeskiej Grupy metodycznej j. francuskiego, w Pińsku (14); przedmiotem jej będzie omówienie: „Dramatyzacji” — jako środka metodycznego nauczania w kl. I gimnazjum, oraz „Zagadnienia aktualizacji w nauczaniu j. francuskiego w klasach V i VI gimn.”

2. Ogniska metodycznego biologji — w Białymstoku (15—16), na której program (obok innych) złożą się: a) tematy: 1) „Projekt lekcji o drzewach owocowych ze szczególnem uwzględnieniem sadownictwa i produkcji ogrodniczej w Polsce”; 2) „Dostosowanie pracowni do wymagań nowego programu”; b) ćwiczenia dla uczestników na temat sposobów szczepienia drzew owocowych; oraz c) sprawozdania Grup metodycznych biologji o realizacji programu przyrodznawstwa — szczególnie w kl. II gimnazjum.

3. Ogniska metodycznego fizyki — w Białymstoku (22—23). Na program jej złożą się tematy: a) Równowaga cieczy, ciśnienie atmosferyczne, b) Zjawiska cząsteczkowe w gazach, c) Powiązanie elektrostatyki z elektrodynamiką, d) Siarczki — według nowego programu chemji, e) Chlor i jego związki — według nowego programu chemji i inne. Poza tem sprawozdania grup metodycznych w zakresie zespołowego opracowania poszczególnych partyj nowego programu fizyki w klasie III.

### Grupa metodyczna śpiewu i muzyki w Białymstoku.

Dnia 12 grudnia ub. r. pod przewodn. p. St. Sobierajskiego, naucz. Państw. gimn. im. Marsz. Piłsudskiego, odbyła się konferencja nauczycieli śpiewu i muzyki z gimnazjów i szkół powsz.

Obradowano nad sprawą audycji szkolnych, w związku z czem ustalono dwie audycje muzyczne dla

szkół powszechnych w drugim półroczu. Pierwsza z tych audycji będzie poświęcona pieśniludowej, drugą utworom Stanisława Moniuszki. Na program pierwszej audycji złożą się nast. utwory: 10-cio minutowa pogadanka na temat „Polska pieśń ludowa”, oraz pieśni: Wierzbą, Prawdziwe szczęście, Na Wawel, Mazowsze, Uśnij-że, Zagraj ze mi, zagraj, Kaczor, Góralicek. Program drugiej audycji: 10-ciominutowa pogadanka p. t. Stanisław Moniuszko, oraz pieśni: Modlitwa z op. Halka, Dobranoc, Prząśniczka, Błyszczą krople rosy, Przyleciełi Sokołowie, Kozak, Pieśń wieczorna. Poza tem ustalono materiały pieśniowy dla dorosłych. Wybrano 6 pieśni ogowiążujących w układzie 3-głosowym. 1) Przybyli ułani, 2) Jedzie na kasztance, 3) O mój rozmarynie (ze śpiewnika T. Mayznera), 4) Hej flisacza dziatwo, 5) Luli - luli — kołysanka ludowa, 6) Coś tam w lesie gruchnęło (ze śpiewnika Komopaska). Oprócz tego omawiano kanony i pieśni dla klas IV, V, VI szkół powszechnych.

Wychodząc z założenia, że nadmierna ilość wydanych i polecanych śpiewników przez Ministerstwo W.R. i O.P. nie ułatwia pracy nauczyciela, który niezawsze umie dokładnie zdać sobie sprawę, czy ten, lub inny układ jest lepszy, czy ta, lub inna melodia oparta jest na wiarogodnych źródłach. Biorąc pod uwagę dobro młodzieży, sprawę rozbudzania muzykalności i jednolitego postępowania w nauczaniu, ustalono po dwa kanony i 6 pieśni dla każdej klasy na drugie półrocze b. roku szkolnego, według jednej wersji tekstu i harmonizacji.

Dla klasy IV-ej — kanony dwugłosowe: 1) Panienczka, panienczka, 2) Czy słyszycie, dzieci (Wyd. Polskie Kanony Szk. J. Borowa).

Pieśni: 1) Pierwsza Brygada, ukł. A. Szlendaka, 2) Wojenko 3) Pieśń górali — ze śpiewnika Hławiczki, 4) Na Wawel (Krakowiak), cz. I, 5) Marsz roku 1792 (mel. lud.), 6) Była sobie myszka mała — ze śpiewnika Maszyńskiego.

Dla klasy V-ej — kanony 3-głosowe: 1) W dni naszych wiosnie; 2) Ósma już godzina (Wyd. Polskie Kanony Szk. J. Borowa).

Pieśni: 1) Wisło moja, 2) Spłyn (śpiewnik Hławiczki cz. II), 3) Bywaj dziewczę, 4) Za Niemen, 5) Wezmę ja skrzypki (śpiewnik Maszyńskiego cz. II), 6) Hanka.

Dla klasy VI-ej:

Pieśni: 1) Rzeka, 2) Hejże dzieci — śpiewnik Hławiczki cz. II, 3) Wilja, 4) Zgingła nam pastreczka w lesie, 5) Trojak (melodja śląska) — śpiewnik Polskie Pieśni ludowe Kezitułskiej, 6) Hejże dana do mazura.

W wolnych wnioskach poruszono sprawę podręczników dla poszczególnych klas, które ułatwiłyby prowadzenie metodycznej nauki śpiewu.

## IV. Z OŚWIATY POZASZKOLNEJ.

W dniach od 8 do 13 stycznia b.r. włącznie odbyły się dwa tygodniowe kursy oświatowo-pozaszkolne w Kamieniu-Koszyrskim i Sokółce w Okręgu Szkolnym Brzeskim.

Kursy, zorganizowane przez Kuratorjum, były poświęcone zagadnieniom świetlicowym ze specjalnem potraktowaniem działów teatralnego, chóralnego, oraz gier i zabaw w świetlicy. Szczegółowy program podany został w ostatnim numerze Dziennika Urzędowego w części nieurzędowej.

W wykonaniu programu zwrócono specjalną uwagę na praktyczną stronę zagadnień. Chodziło konkretnie o dostarczenie możliwie największego i najbardziej dostosowanego do wytycznych ideowych Okręgu repertuaru pieśni, inscenizacji, gier, zabaw i omówień popularnych sztuk ludowych. Również kilka samodzielnie zorganizowanych typowych wieczorów świetlicowych z zastosowaniem repertuaru opracowanego na kursie, oraz w doświadczeniu uprzednim, podkreślały całość prac kursowych od strony praktycznej. Obok 48 godzin zajęć, przewidzianych programem, w ramach 12 godzin miały miejsce zorganizowane wieczory świetlicowe.

Z kursów korzystały ogółem 93 osoby, przeważnie spośród nauczycielstwa szkół powszechnych, w czem było 35 kobiet i 58 mężczyzn.

Zespoły kursowe posiadały własny samorząd gospodarczy i dokształceniowy.

System internatowy kursów świetlicowych znakomicie przyczynił się do zżycia się uczestników kursów, umożliwiając miłą atmosferę gromadnego wysiłku.

Koszty wyżywienia i utrzymania uczestników pokryło Kuratorjum przy współdziałaniu samorządów powiatowych i miejskich zainteresowanych obwodów szkolnych.

Kurs w Sokółce zwizytował osobiście p. Kurator Okręgu Szkolnego Romuald Petrykowski w dniu 11.1. 1935 r.

Podkreślić jeszcze wypada, że wieczory świetlicowe, urządzone na zakończenie kursów dla szerszej publiczności, dały Towarzystwu P.B.P.S.P. skromny dar w postaci czystego dochodu zł. 123,50.—

Odgłosy świetlicowych kursów w Kamieniu-Koszyrskim i Sokółce:

Poniżej podajemy kilka wypowiedzi uczestników kursów na tematy poruszane na kursach, względnie związane z całokształtem pracy kursowej.

Przedtem jednak zaznaczyć należy, że wieczory na zakończenie kursów, obliczone dla szerszej publiczności, miały za zadanie zobrazować niektóre bardziej charakterystyczne momenty pracy na kursach. Ponieważ dominantą na kursach były codzienne wieczory świetlicowe, skupione dookoła jakiegoś wybranego tematu, ustalono za najbardziej właściwe zaprodukowanie pod koniec kursów najciekawszych fragmentów poszczególnych wieczorów.

Wieczory świetlicowe w Kamieniu-Koszyrskim były poświęcone: pierwszy Obrzędowi Świąt Bożego Narodzenia, drugi Radości i śmiechowi, trzeci Góralom i ziemi śląskiej,

czwarty uroczystości 19 marca, piąty Podlasiu i Polesiu, ostatni na zakończenie, jak już wspomniano, dawał najbardziej udatne fragmenty wieczorów poprzedzających. Podobnie i w Sokółce z tem, że tematy wieczorowe różniły się od tematów wieczorów w Kamieniu-Koszyrskim. Do ciekawszych wieczorów w Sokółce należały wieczory, poświęcone Sokółce i najbliższej okolicy, oraz ziemi grodzieńskiej i Elizie Orzeszkowej.

P. Paweł Chrzanowski, nauczyciel z powiatu kamień-koszyrskiego, pisze o programie kursu świetlicowego:

„Program kursu obejmował całość zagadnień świetlicowych z uwzględnieniem i wyczerpującem opracowaniem poszczególnych form pracy.

W realizowaniu programu podkreślić należy szczęśliwe połączenie strony teoretycznej z praktyczną. Dla nas, jako realizatorów tych wszystkich zagadnień świetlicowych w szatem, codziennem życiu, przedewszystkiem wielkie znaczenie ma właśnie ta strona praktyczna.

Sprawozdanie ze stanu kulturalno-oświatowego obwodu, poprzedzone charakterystyką obwodu pod względem gospodarczym, społecznym i oświatowym, jak również referat „Potrzeby i trudności w pracy oświatowej“, dały każdemu możność wypowiedzenia uwag, bólczyków trudności, związanych z terenem jego pracy. Referat o teatrze ludowym i teatrze w świetlicy znalazł swe pełne uzasadnienie w praktycznem przepracowaniu szeregu produkcji scenicznych i przepięknych inscenizacji poszczególnych pieśni ludowych

Następnie referat p. t. „Śpiew w świetlicy i chóry ludowe“ poparty został praktycznem opracowaniem wyborne go repertuaru pieśni ludowej — repertuaru, który może na cały okres pracy dostarczyć bogatego materiału w zakresie śpiewu. Omówienie znaczenia książki i bibliotek oparte było na praktycznem i pogładowem przedstawieniu organizacji bibliotekarstwa. I wreszcie „Organizacja świetlicy“, wartościowe teoretyczne wywody znalazły swój pełny wyraz w organizowaniu „wieczorów świetlicowych“. Dla wypełnienia tych wieczorów wszyscy uczestnicy kursu podzieleni zostali na grupy które we własnym zakresie troszczyły się o materiały.

Powstała więc grupa pogadankowa, chóralna, teatralna, muzyczna, gier i zabaw. Sekcje z „przewodnikami“ na czele dążyły w zgodnym wysiłku do stworzenia i urozmaicenia programu każdego wieczoru. Wieczory te przyczyniły się do wytworzenia miłej i serdecznej atmosfery, wiążąc kursową gromadkę w zwartą grupę.

Naogół kurs dał bardzo dużo. Specjalnie podkreślić należy wytworzenie poczucia wspólnoty grupowej oraz podanie wzorca należytej organizacji pracy, m. in. przez wykorzystanie każdej chwili wolnej. Na kursie osiągnęliśmy bardzo pokąźny dorobek konkretny w postaci bogatego repertuaru pieśni ludowych, inscenizacji i wiadomości, oświeclających wyczerpująco aktualne zagadnienia świetlicowe.

Oby takich kursów było jaknajwięcej!”

P. Marja Danilukówna, nauczycielka z Karasina, w uwagach na temat „Co nam dał kurs świetlicowy“ w zakresie celów m. in. podaje:

„Musimy zdobyć dusze Poleszuków, budzące się powoli z uspienia wiekowego. Umysły ich dotychczas obojętne na hasła przynależności państwowej musimy skierować na właściwe tory, by w przyszłości Poleszuk, jako dobry i świadomy swych obowiązków obywatel Państwa polskiego, stał się czynnikiem aktywnym, uczestniczącym w dobrach Państwa i pracującym świadomie nad podniesieniem potęgi państwowej Polski.

Praca na kursie właśnie szła w tym kierunku. Wiadomości zaczerpnięte tutaj będziemy wykorzystywać teraz na swoich terenach. Dużo materiału i wskazań, pewne nastawienie, będą nam pomocą w żmudnej pracy. Nasze samopoczucie spowoduje jasnego skryształizowania zadań i celów pracy oświatowej — ogromnie się podniosło.

Rozjechaliśmy się z całym uznaniem dla wysiłku prelegentów. Ziarna rzucone, chociaż w tak krótkim czasie, głęboko zapadły nam w dusze.

Obyśmy mogli jeszcze nieraz tak zjechać się razem i porzucić się myślami jasno sprecyzowanymi, opartymi na doświadczeniu, zdobytym świadomości swych celów — pracą“.

Na temat publicznego wieczoru świetlicowego, p. Stanisław Rakoczy, nauczyciel w Uhryniczach podaje kilka ciekawych uwag, które poniżej dosłownie przytaczamy:

„Niedziela. W godzinach południowych zakończono tygodniowy kurs świetlicowy rozdaniem zaświadczeń. Poszczególne sekcje, zorganizowane na opczętku kursu, w godzinach wolnych opracowały odpowiednie części „wiązanek“, która w niedzielę wieczorem została odegrana w sali „Macierzy Szkolnej.“ Godzina czwarta — gorączkowy ruch na sali: dekoracja, próby, znoszenie i strojenie instrumentów muzycznych, dobieranie odpowiednich kostiumów. Sala duża, oświetlona elektrycznością, przystrojona sztucznym śniegiem — co dodaje efektów całości. Godzina w pół do ósmej: Sala wypełniona po brzegi publicznością. Dzwonek. Momentalna cisza. Podnosi się kurtyna. Sekcja chóralna na cztery głosy śpiewa „Wśród nocnej ciszy“. Kurtyna opada — burza oklasków. Następny punkt programu — inscenizowana piosenka ludowa z sandomierskiego „Z tamtej strony jeziora“. Wyrażenia ludowe — mazurzenie — i śpiewanie uczuć smutku wiejskiej dziewczyny — to cechy charakterystyczne tej piosenki. Odpowiednią melodią i treścią tekstu czdwierciadła płomienne uczucia wiejskiej dziewczyny, jakie żywiła dla „młodego swego Jasia“. Oklaski. Chwila oczekiwania. Na scenie ukazuje się jedna z koleżanek. Do uszu słuchaczy dolatują słowa lekkie, coraz cichsze, łagodne — niby tchnienia letniego powiewu; to znów, niby orkan, słowa głośnie, rytm szybki. To wiatr, szalejący wśród pól, sadów, lasów, współzawodniczący z lekkim powiewem w utworze Tuwima „Dwa wiatry“. Kilka sekund przerwy i znów z tych samych ust wydobywają się słowa rytmiczne, coraz szybsze, głośniejsze. „Dyskobol“ Wierzyńskiego, po skończeniu którego oklaski bez końca. Po paru minutach przerwy muzyka. W rytmie dwumiarowym płynie po sali harmonja subtelnych tonów skrzypiec, pianina, kornetu — to marsz, po którym następuje wiązanka melodyj, tonacją i rytmem nieco różniących się od siebie. Kurtyną zasłania scenę. „A te-

raś — ktoś zapowiada — garść śmiechu“. Na „ekranie“ filmowy obraz, którego treścią jest komiczna operacja „pewnej“ pacjentki. „Biegły chirurg“ wydobywa z niej różne przedmioty niemalej wielkości. Na sali śmiech poruszenie. Po pewnej chwili światło gaśnie. Zapada ogólna cisza. Inscenizacja ludowej piosenki z Podlasia. Na scenie rzęsiście oświetlonej widać dwa rzędy „Podlasiaków“, posuwających się powoli w takt piosenki ku środkowi. „gdzie“ siedzą dziewczęta podlaskie. Od czasu do czasu słychać powolne smętne, melodyjne nawoływania „hej! hej! hej!“ To pastereczka „przywołuje swoje pachełę“, którego trzykrotnie „hej!“ — jako odpowiedź — zdaleka dolatuje do uszu pasterek. Słowa i melodia tej piosenki przenoszą słuchacza na Podlasie. Widzi tu „smętne“ krajobrazy — puszczy, która, według pojęć „starca“ Podlasiaka, posiada niezliczoną ilość złych duchów. Następna część wiązanki — góralski taniec — t. zw. trzeciak — z piosenką ludową „Zasiali górale“. Publiczność przypatruje się z zapartym oddechem — taniec żywy z przykłaskiwaniem „góralek“. Melodia piosenki wesoła. Znów burza oklasków. „A teraz staropolski taniec — polonez, przygrywać ma kapela wiejska“. Kilkanaście sekund oczekiwania — na scenie ukazuje się sześć par: zaczynają poloneza. Tańcząc, śpiewają ludową piosenkę z kieleckiego. „A jak będzie słońce i pogoda“. „Kapela“ „zboku“ przygrywa. Taniec skończony. Oklaski. Następny i ostatni punkt „wiązanek“ wieczorów świetlicowych“ szereg regionalnych piosenek ludowych, śpiewanych unisono. Piosenki żywe, wesołe. Kurtyna opada. Na sali rozlegają się oklaski“.

SAM.

#### Okręgowa konferencja biblioteczna:

Okręgowa konferencja biblioteczna, zorganizowana przez Oddział Oświaty Pozaszkolnej Kuratorjum, odbyła się w dniu 26 stycznia b. r. przy współudziale 74 uczestników z całego Okręgu. Poza instruktorami oświatowymi, w konferencji wzięli udział pomocnicy biblioteczni instruktorów o. p. oraz inni nauczyciele szkół powszechnych, przewidziani jako pracownicy biblioteczni przy kompleksach, opracowanych przez Kuratorjum.

Obrady trwały z 1 i pół godziną przerwą obiadową od godz. 8 do 17.30.

Wieczorem uczestnicy konferencji brali udział w odczytce, wygłoszonej przez p. Pomirowskiego na temat literatury współczesnej.

Zasadnicze tematy na konferencji bibliotecznej opracowane zostały jak następuje:

Stan, zadania i organizacja akcji bibliotecznej w Okręgu — p. Masojsada.

Rola bibliotekarza w dokształcaniu i wyczerpaniu obywatela — p. Geppert.

Zasady doboru i klasyfikacji książek — p. Geppert.

Technika pracy bibliotecznej w punkcie i centrali — p. Stepa.

Duże zainteresowanie wśród uczestników wywołały pokazane komplety i centrala opracowane dla obwodu

szkolnego bielskiego oraz wykresy, ilustrujące liczby książek, wypożyczeń, czytelników i obrotu książki.

Z tematów, poruszanych w zapytaniach i dyskusji, należy wymienić:

a) sprawę central bibliotecznych i skoordynowania rozproszonych wysiłków bibliotecznych.

b) sprawę wyzyskania księgozbiorów bez określonego właściciela, zamrożonych w punkcie i t. p.

c) sprawę ewidencji i statystyki bibliotecznej.

d) sprawę zdobywania i wydatkowania funduszków na akcję biblioteczną.

Uczestnicy konferencji bibliotecznej otrzymali zwrot kosztów biletu kolejowego i wyżywienie.

2-dniowa konferencja informacyjna O. P.

Pod koniec bieżącego miesiąca przewidziane są dwudniowe konferencje informacyjne o. p. dla obwodów białostockiego i kobryńskiego.

Konferencja w Białymstoku odbędzie się w dniach 20 i 21 b.m., w Kobryniu 22 i 23 b.m.

Na program konferencji złożą się: zagadnienia ideologiczne organizacyjne oświaty pozaszkolnej, oraz wybrane formy oświatowe, jak świetlice, biblioteki, chóry i teatry ludowe w ramach 18 godzin wykładowych.

Niezależnie od powyższego przewidywane są sprawo-

zdania z organizacji pracy w obwodzie i punktach oświatowych.

Konferencje przewidziane są dla 40 — 50 uczestników spośród czynnych oświatowców w poszczególnych obwodach.

Grupa „Zrąb” organizuje akcję odczytową.

Staraniem grupy „Zrąb” odbył się 26.I.b.r. w Brześciu n.B. odczyt, wygłoszony na temat współczesnej literatury przez znanego literata i krytyka p. Pomirowskiego.

W odczycie wzięło udział około 250 osób spośród miejscowej inteligencji.

Odczyt zaszczylił swoją obecnością p. Kurator Romuald Petrykowski.

W barwnych i pełnych siły wyrazach scharakteryzował prelegent tło społeczno-polityczne i gospodarcze współczesnej literatury, aby na tem tle przedstawić zasadnicze elementy twórczości literackiej. Twórczość tę ponadto scharakteryzował kilku ciekawymi urywkami literackimi wybitniejszych przedstawicieli literatury doby obecnej.

Obecni na odczycie mieli możność przeżyć prawdziwą ucztę duchową.

Jak się dowiadujemy, grupa „Zrąb” zainicjowała w ważniejszych miejscowościach Polesia cykl wykładów na tematy aktualne z dziedziny literatury, sztuki, polityki, życia gospodarczego i społecznego.

## Z wydawnictw.

JÓZEF PIŁSUDSKI — „PISMA WYBRANE” 20 x 14. str. XXI + 346. Warszawa, 1934 r. Wyd. II. Wyboru dokonał i wstępem opatrzył Kazimierz Kosinski.

Wydane w Bibliotece Zrębu „Pisma wybrane” Józefa Piłsudskiego mają na celu danie ewolucyjnego obrazu największego Męza w Polsce jako człowieka i pisarza z zachowaniem zwartej całości ideowej w usystematyzowaniu na tem tle zagadnień wychowawczych.

Nielatwe to zadanie, wobec trudności wyboru z olbrzymiego już dziś dorobku pisarskiego Pierwszego Marszałka Polski („Pisma, mowy i rozkazy”, Warszawa, 1930—1934. 8 tomów), autor zbioru dopełnił w ten sposób, że, podzieliwszy książkę na pięć rozdziałów, dał w nich wybrane mowy, rozkazy i wyjątki z pism Marszałka kolejnych etapów jego życia i pracy, charakteryzujące go jako działacza P. P. S., twórcę i Komendanta Legjonów, Naczelnego Wodza odrodzonej armii i wreszcie kierownika politycznego Nawy państwowej. Rozdział ostatni jest w zamierzeniu autora syntezą wielkiej postaci historycznej, w jej własnych wypowiedziach na temat wielkości i geniuszu.

Zadanie to wybór, mając na uwadze realne możliwości tego rodzaju pracy, spełnia z powodzeniem.

W miarę czytania książki staje przed nami coraz konkretniej i wyraźniej postać wielkiego Budowniczego, ogrom jego pracy i przemyśleń, rysuje się coraz plastyczniej ideał wychowawczy, ku któremu zdążał i zdąża i jakim jest On sam dla współczesnego pokolenia polskiego.

Naczelną ideą, jaka na kształt nici czerwonej przewija się przez pierwsze publikacje i artykuły z okresu prac i działań w Polskiej Partji Socjalistycznej, jest idea niepodległości polskiej. Socjalizm jest tylko nadbudową na zrębie ideowym powstań i walk o wyzwolenie narodowe. Skolei zjawia się idea czynu zbrojnego. Związek Strzelecki, organizacja polskiej siły zbrojnej zamiast dawnej akcji rewolucyjnej i wreszcie moment decydującej realizacji — Legjony.

Z dziesięciu przytoczonych w książce rozkazów legjonowych, z każdego nieledwie ich zdania, przebija szlachetna duma ze wskrzeszenia tradycji orężnej narodu, z wskrzeszenia nowej dla współczesnych wartości: honoru żołnierza polskiego. W późniejszej analizie wartości wniesionych przez Czyn Legjonowy Marszałek Piłsudski podkreśla jako jedną z dominujących — ambicję wysiłku, która uczyniła z tej nielicznej lecz bitnej Kadry Armji Polskiej szkołę charakterów o niezwykłych właściwościach asymilacyjnych.

Te własności asymilacyjne dobrych żołnierzy, t. zn. lekceważących sprawy dobrobytu materialnego, tęskniących w głębi duszy do radości życia rodzinnego i wymagających szacunku dla swej pracy i dla swego dowódcy, przejawiając się już w okresie walk legjonowych, miały odegrać w życiu społeczeństwa polskiego dońską rolę.

Czyn legionowy w ujęciu Marszałka Piłsudskiego winien być ideałem wychowawczym dla potomnych, wzorem postępowania po linii największego oporu, przewyciężania przeszkód na drodze bohaterstwa i wysiłku, zasadą wychowawczą dorastania przez trud i pracę do idei.

Z tej Koncepcji Czynu Legionowego wyrastają dalsze zmagania się Marszałka z polityką społeczeństwa polskiego na stanowisku naczelnego wodza i naczelnika Państwa o t. zw. morale narodu.

Jest nią wg. słów Marszałka podniesienie dusz ludzkich na wyższy poziom moralny, któryby uniemożliwił w Polsce wiarę w oszczerstwo i kłamstwo.

Tej walce o uczciwość duchową w Polsce poświęcone są trzeci i czwarty rozdział „Pism wybranych”. Z kart tych rozdziałów płynie serdeczny ból wielkiej duszy, zmuszonej walczyć z nikczemnością ludzką.

Marszałek Piłsudski zastanawiając się nad poczynaniami tej walki z nim przychodzi do wniosku, że źródłem jej było upodlenie w służbie u zaborców w które nie mogło znieść Jego zasług dla sprawy polskiej.

Następuje jednak przełom 1926 roku i ostatni okres twórczości pisarskiej Wielkiego Wychowawcy. Nawiązując do swoich przemówień poprzednich Marszałek jeszcze raz podkreśla swój pozytywny stosunek do demokracji, ale demokracji silnej i zdrowej.

„Będąc przeciwnikiem gwałtu”, zmuszony był wystąpić w obronie imponderabiljów, t. j. sił wewnętrznych człowieka jak honor, cnota i męstwo, które to wartości pod powodzią bezkarności i znikczemnienia zdawały się w Polsce zanikać.

Marszałek Piłsudski, stwierdzając odrodzenie narodu polskiego pod względem odwagi osobistej i ofiarności względem państwa w czasie walki, nie dostrzega w swych pismach tego okresu odrodzenia duszy narodowej w innych dziedzinach życia i pracy pokojowej.

Ideałem wychowawczym jaki w tej dziedzinie wskazuje narodowi polskiemu, jest heroizm i wysoki poziom moralny życia zbiorowego.

Ostatni rozdział „Pism wybranych” zawiera przemówienia Marszałka na temat zagadnienia wielkości epoki i wielkości człowieka.

Wielkość epoki widzi Marszałek w wielkości zbiorowego wysiłku i zbiorowej pracy, którą musi wykonać każde pokolenie, o ile ma przejść do historii. O wielkości zaś człowieka stanowi stanie się przezeń wiecznie żywą prawdą życia.

Jedną z nieśmiertelnych prawd życia narodu polskiego stała się już niezawodnie postać Józefa Piłsudskiego.

ts.

CEZARY JELLENTA — „JÓZEF PIŁSUDSKI JAKO PISARZ I MÓWCĄ”, studjum, Warszawa, 1929, 4-0, str. 92.

Autor w ciekawym swym studjum, pisanym żywo i barwnie, stara się dać portret literacki Marszałka Piłsudskiego, jako pisarza i mówcy.

Analizując formę przemówień i artykułów Marszałka,

dochodzi do wniosku, że charakterystyczną ich cechą jest głęboki liryzm, czasem kontemplacyjny, częściej burzliwy.

Styl obrazowy, nierówny, często wybuchowy i gwałtowny, zdradza bezwzględnie swój wspaniały rodowód romantyczny.

Autor wyjaśnia na szeregu przykładów ten rodowód i pokrewieństwo, piętnując świętoszkowść pewnych czynników w Polsce, które nie mogły, czy nie chciały pojąć, że mocne zwroty niektórych przemówień i artykułów nie były niczem obraźliwym, a wprost przeciwnie harmonizowały z głęboką treścią, depreczując wszelką małość, brak dumy, cnoty i woli.

Po analizie formy i techniki pisarskiej Marszałka Piłsudskiego, wnikliwym uzasadnieniu jego nonszalancji językowej, wynikającej z zajmowania się w pierwszym rzędzie istotą rzeczy, autor przechodzi do analizy idei i poglądów Wielkiego Wychowawcy Narodu.

Uderza autora przedewszystkiem psychologiczne przeświecenie przez Marszałka wszystkiego, co opisuje, przeżywa czy udowadnia.

Czy to będzie opis powstania 1863, czy wypadków legionowych, każde zjawisko, dostrzegane przez Marszałka Piłsudskiego, otrzymuje oden duszę, względnie jego strona duchowa podlega wnikliwej analizie.

W ideologii Marszałka autor dostrzega cztery zasadnicze hasła-idee, niejako drogowskazy i dewizy: honor, wysuwamy na czoło, jako wartość w rzetelnym trudzie osiągnięta przez żołnierza Odrodzonej Polski, ale cywilnemu społeczeństwu jeszcze niestety obca, prawda — czy to jako prawda życia, czy prawda siły — zawsze jako najwyższe wcielenie rzeczywistości, jako postulat uczciwości, jako opozycja przeciw kłamstwu i fałszowi czy to społeczeństwa, czy historii, prawo — jako dogmat uregulowanego i twórczego współżycia, jako podwalina ustroju utrzymana na piedestale nawet po 1926 roku i wreszcie praca — postulat wysiłku, trudu i heroizmu w znanym i sławnym sformułowaniu mowy poznańskiej.

W ostatnich rozdziałach swego studjum autor analizuje swoiste oświecenie przez Marszałka historii, w której zjawiskach i faktach wysuwa zawsze na czoło jako istotny czynnik dziejowy — czynnik moralny; ową morale społeczeństwa cywilizowanego, jego czujność polityczną i świadomość obywatelską, oraz wypływające z tego oświecenia — dostrzeganie wielkości w zbiorowym czynie, zbiorowym wysiłku i pracy.

Kończy autor swe studjum wspaniałą syntezą b. ministra francuskiego p. Anatola de Menzie: „tatyka i polityka Piłsudskiego nie jest niczem innym, jak tylko dążeniem do skierowania Polski na drogę rygoru demokratycznego. Piłsudski jest syntezą Polski”.

ts.

„CZYN” — rzecz napisana przez Tadeusza Kotarbińskiego, profesora filozofii w Uniwersytecie Warszawskim, wydana przez Polskie Tow. Filozoficzne we Lwowie w roku 1934, jako 6 tomik Biblioteczki Filozoficznej.

Językiem przystępnym dla osób nieposiadających głębszego wykształcenia filozoficznego kreśli prof. Kotarbiński na 32 stronicach swej broszury analizę pojęcia czynu, podaje charakterystykę czynu elementarnego i złożonego, omawia możliwość czynu, dzielność w nim zawartą i jego walory techniczne, kończy obroną dzielności.

Czyn przeciwstawia autor bierności, mówi o zachowaniu się czynnym, kórem obok działania (w powszechnem zrozumieniu słowa) obejmuje mówienie i myślenie, jako zachowanie się aktywne. Szczególnie mocno wypada określenie istotnej struktury czynu zbiorowego, o którym rozstrzyga łączność celów — bez niej zachodzić może zbiór czynów, jest on czemś zgoła różnym od czynu zbiorowego: „Gdy natomiast wspólny cel naczelny jest, zachodzi czyn zbiorowy, choćby nawet niektórzy uczestnicy do tego celu nie zmiierzali, jeżeli tylko działają jako wykonawcy szczegółów planu ogólnego, znanego kierownikowi”. Czyn zbiorowy — to współdziałanie, rozszerza się pojęcie sprawcy, rozszerza się w konsekwencji odpowiedzialność. „Na kulturze woli, sily, sprawności i wiedzy” każe autor budować wielkie nadzieje, gdy chodzi o możliwości czynu. Dzielnym okazuje się sprawca w czynie zależnie od tego, jak dalece był twórczym, energicznym, stanowczym, wreszcie z jaką godnością (ekonomję) dokonał dzieła. Po omówieniu walorów technicznych czynu, wyraża prof. Kotarbiński nadzieje iż jesteśmy o krok od momentu, gdy powstanie ogólna teoria dzielności, praktyczności działania, dla której wymyślono już nazwę: prakseologia (od greckiego „praxis” — czyn, działanie). Rzec kończy się prostą, piękną, bez zastrzeżeń przekonującą obroną czynu.

Kto rzeczywistość dnia dzisiejszego umie pojmcwać. Jako obowiązek wyteżonych czynów zbiorowych dla wspólnego celu naczelnego, ten znajdzie w omówionej broszurze naukową analizę elementów swego przekonania, łatwo też wysnuje pierwszorzędne wskazania praktyczne.

Ł.

O NOWY IDEAL WYCHOWAWCZY, SŁAWOMIR CZERWIŃSKI. (Wydanie II rozszerzone). Wydawnictwo Towarzystwa Kultury i Oświaty, Warszawa, 1934. Str. 248.

Dr. Sławomir Czerwiński, przechodząc od stanowiska nauczyciela przez wszystkie stopnie służby oświatowej, aż do zaszczytnego obowiązku Ministra W. R. i O. P., musiał wielokrotnie wygłaszać publiczne przemówienia. Mowy Sławomira Czerwińskiego ujęte w szybko wyczerpanem 5 p. Sławomira Czerwińskiego wydanie, wydaje poraz drugi w r. 1934 Towarzystwa Kultury i Oświaty, dzieląc je na 5 części, z których pierwsza: „O nowy ideał wychowawczy” daje tytuł całości — i słusznie — zawiera ona bowiem najważniejsze dzieło przemysłań i prac Ministra: wyraźne zarysy nowego ideału wychowawczego.

Wzorowy obywatel, oddany bez reszty służbie dla dobra państwa, zdaje sobie sprawę, że do potęgi Polski we wszystkich dziedzinach życia prowadzi przekształcenie psychiki obywatela, wytworzenie w duszach polskich nowych wartości idealnych.

Znakomity wychowawca i wnikliwy obserwator rzeczywistości ocenia krytycznie dotychczasowe drogi rozwojowe szkolnictwa polskiego, które nie idą w kierunku należytych. Nauczyciel, środowisko domowe i uczeń nie widzą wyraźnie wspólnego ideału obywatela polskiego, nie może być przeto mowy o harmonijnem współdziałaniu dla osiągnięcia tego ideału.

Ideał ten skrzystalizować, wytworzyć w szkole polskiej atmosferę wychowawczą, w której stanie się on osiągalnym — oto naczelne zadanie, jakie postawił sobie ś.p. Sławomir Czerwiński, jako Minister Oświecenia.

Z uznania dobra państwa za naczelne prawo i główny cel obywatela wypłynął postulat zastąpienia wszystkich dotychczasowych wzorów i systemów wychowawczych na takie środki „któreby w wychowankach naszych urabiały dyspozycje psychiczne uspasabiające ich do służby państwu, a nie do życia z Państwem”. Stąd naczelnem zadaniem szkoły polskiej: realizować w formach najbardziej skutecznych wychowanie państwowo - obywatelskie.

Pozostałe 4 części „Budowa polskiej kultury”, „W obronie szkoły i nauczyciela”, „Wspomnienia walki o szkołę polską”, „Tym, którzy odeszli” stanowią grupy przemówień na tematy ważne, głęboko wychowawcze, a w swej myśli przewodniej związane z pionem ideowym pierwszej części.

„POD ZNAKIEM ODPOWIEDZIALNOŚCI I PRACY — Dziesięć wieczorów dyskusyjnych” pod redakcją Adama Skwarczyńskiego. Wydane przez „Drogę” w Warszawie w roku 1933. Rzec o 263 stronicach.

Dokoła Obywatela Adama Skwarczyńskiego skupiali się „pod znakiem odpowiedzialności i pracy” ludzie zespoleni naczelną ideą dobra Państwa. Dyskutowano o polskiej rzeczywistości, wysuwając na czoło sprawy wymagające najpilniejszego rozwiązania. Zajmowano sprawiedliwy, moralny stosunek do rozlicznych zagadnień dnia dzisiejszego. Przez analizę różnorodnych dziedzin zbiorowego życia polskiego wypracowywano widoczne oblicze terażniejszości i przyszłości. Na froncie była zawsze kwestja praktyczna: gdzie posterunek przydatnego Państwu obywatela w skomplikowanej różnorodności zjawisk!

Nikt nie miał pretensji do rozważań ostatecznych bezapelacyjnych. Rozwiązania przynosi wartki prąd życia w formach nieomal co dnia nowych — rezultaty dyskusji ustalały jednak wytyczne o wartości niezaprzeczanej. Promieniowanie tych wartości kazało Adamowi Skwarczyńskiemu przenieść dyskusję na forum jaknajszersze — aby każdy znalazł właściwą drogę realizacji wielkiej idei dobra Państwa w życiu codziennem.

Oto geneza książkowej relacji wieczorów dyskusyjnych.

Na czoło wysuwają się zagadnienia, które nazwałbym fundamentem społecznego działania: „Inteligencja wobec mas”, „Znaczenie charakteru w życiu społecznym Polski”, „Praca społeczna, a rzeczywistość gospodarza”, „To zagadnienia rewizji ustroju politycznego i gospodarczego”.

Rzeczywistość gospodarcza wymownym głosem nawołuje do usilnej pracy nad podniesieniem ekonomicznego poziomu życia, który w naszym państwie zbyt długo trzyma się nizin (czy zdajemy sobie sprawę, że suma dochodu na jednego mieszkańca wynosi w Niemczech 2160 zł., we Francji 2100, w Polsce — zaledwie 600 zł.!): rzeczywistość gospodarcza wymaga energicznej interwencji Państwa, jako kapitałisty (czy wiemy, że kapitał obcy wynosi z Polski rocznie 800 milionów zł. procentów?) — („Państwo jako producent“, „O możliwościach interwenjowania w śląskim przemyśle węglowym“).

Niezbite argumenty zestawień liczbowych zwracają uwagę na tak istotne w naszym kraju zagadnienie parcelacji (na obszarze rolniczym całego Państwa mamy 3,5 miliona gospodarstw, połowę obszaru zajmuje 0,1 gospodarstw wielkich, na drugiej połowie tłoczy się, wegetuje i karłowacieje reszta, t. j. 3,4 miliona gospodarstw drobnych). Dyskusje „Wieś“ i „Młoda Wieś“ mówią o niedoli i praktycznym zapoznaniu potrzeb wsi polskiej, uzasadniając równocześnie ogromne jej znaczenie w gospodarce i kulturze Państwa.

Rozważone w 9 wieczorze „zagadnienie ukraińskie“ stwierdza, że nie zdobyliśmy się jeszcze na pełne rozwiązanie palącego problemu, przynosi jednak obfity materiał do przemyślenia w ramach polskiej racji staru pojętej rozumnie i sprawiedliwie.

„Wieczory dyskusyjne“ powinny się stać podstawą przemyśleń społecznych każdego obywatela. Przemawiają w nich wierzenia i idee Adama Skwarczyńskiego — idee te zrealizował w swem życiu — życie Jego było wzorem cnót obywatelskich — na „Wiezorach“ przeto każdy może kształcić swą „obywatelskość“.

„ŚWIAT i ŻYCIE“, zes. I, t. III.

Ukazał się zeszyt I tomu III zarysu encyklopedycznego „Świat i Życie“ (red. prof. dr. Zygmunt Lempicki,

nakł. Książnicy-Atlas).

Zeszyt I zawiera, jak zwykle, cały szereg interesujących artykułów ze wszystkich dziedzin wiedzy i życia. Jak zawsze, szeroko uwzględnione zostały zagadnienia o charakterze gospodarczym. Jako pierwszy w zeszycie niniejszym pojawił się artykuł A. Łukaszcwicza p. t. „Komunikacja“.

Uwzględnia poza tem równomiernie niemal wszystkie dziedziny życia i wiedzy. Tak więc np. z zakresu nauk przyrodniczych uwzględnia on modne dziś w medycynie pojęcie konstytucjonalizmu, które przedstawił prof. dr. Edward Loth. Jego też pióra jest zajmujący artykuł, uzupełniony świetnymi ilustracjami i t. „Kościec“. Doc. dr. Piotr Słoniński pisze o krwi.

Najbogaciej reprezentowany jest jednak w zeszycie niniejszym dział, któryby można nazwać społeczno politycznym. Czytelnicy znajdą w nim naukową charakterystykę takich wielkich prądów polityczno-duchowych, jak „Komunizm“ (artykuł, napisany przez dr. Aleksandra Hertza) i „Konserwatyzm“ (pióra prof. dr. Stanisława Estreichera). Artykuł „Komunizm“ wraz umieszczonym w jednym z numerów poprzednich artykułem „Bolszewizm“ deskonale wprowadzają czytelnika w skomplikowaną strukturę tego zagadnienia.

Cennym przyczynkiem jest też w numerze niniejszym większy artykuł dr. Jakóba Sawickiego: „Kościoł“.

Poza tem jest szereg innych ciekawych artykułów (Konfucjanizm — prof. dr. Jan Jaworski, Konserwatorstwo — nac. konserwator Jerzy Remer, Koń — inż. Stanisław Glas, Kopernik — prof. dr. Eugenjusz Rybka, Krajoznawstwo — Aleksander Patkowski. Liczne ilustracje zdobią, jak zwykle, i ten numer.

# NASZ SKLEP — URANIA

Spółka Akcyjna

Hurtowe składy papieru i pomocy naukowych.

Centrala: Warszawa -- Sienna 15. Oddział w Brześciu nad Bug.  
ulica 3-go Maja 5 -- tel. 109.

Dostawa papieru i materiałów piśmiennych do biur rządowych, komunalnych i prywatnych.  
Pomoce naukowe własnego wyrobu dla szkół wszelkiego typu.

Adres Redakcji i Administracji: Brześć n/B.  
Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego.

Prenumerata roczna Dziennika Urzędowego 6 zł.  
Cena pojedynczego numeru 60 groszy.

Ogłoszenia na okładce: cała strona 160 zł. 1/2 strony 80 zł. 1/4 strony 40 złotych.  
Ogłoszeń w tekście nie umieszczamy.

Konto P. K. O. Nr. 30.527.